DZIŚ STREFA BIZNESU

CENY PELLETU ROSNĄ JAK SZALONE

POŻEGNANIE Z WĘGLEM MOŻE BYĆ DŁUGIE I DROGIE

Nr ISSN 0137-9534
Nr indeksu 3503 62

www.nowiny24.pl

Nr 199 (21 906) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek 13.10.2026

nowiny

77 lat

STARA BIRCZA
38-letni mężczyzna wszczął awanturę i zaatakował 35-letnią kobietę. Trzy osoby trafiły do szpitala
– Str. 3

PIŁKA NOŻNA
Odbudowane morale u piłkarzy z Mielca. Co zmienił trener Damian Skiba, żeby jego Stal znów potrafiła zagrać skutecznie? – Str. 16

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

PIŁKA NOŻNA

Komplet wyników i tabele podkarpackich klas O, A i B

Grało 5 klas okręgowych, 13 klas A i 21 klas B. Za nami kolejny intensywny weekend w podkarpackich niższych klasach rozgrywkowych.
– Str. 13-15

Z naszych stron

Chcieli odzyskać 500 zł. Skończyło się podpaleniami i aresztem

Trzech mieszkańców powiatu łańcuckiego, podejrzanych o wymuszanie zwrotu rzekomego długu i podpalenia, trzy miesiące spędzi w celi.
– Str. 6

Podkarpacki Rejs Roku 2026 wybrany. Żeglarze podsumowali sezon w Tawernie
– Str. 5

Słynne skrzyżowanie w Krośnie będzie przebudowane. Rondo za 6,5 mln zł. „Jak nie teraz, to kiedy?"
– Str. 5

FOT. EWA GORCZYCA

Hyżne (powiat rzeszowski)

Wyrok 25 lat więzienia za zabójstwo i zgwałcenie 84-latki w Hyżnem

Andrzej Pięs

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie prawomocnie skazał Sławomira D. na ćwierć wieku za kratami, więzienie będzie mógł przedterminowo opuścić dopiero po dwóch dekadach. W ten sposób SA podtrzymał wyrok sądu okręgowego.

Takiego wyroku od początku oczekiwała prokuratura, obrona domagała się dla oskarżonego 8 lat pozbawienia wolności. Obie instancje sądowe musiały rozstrzygnąć o wysokości kary, bo wina oskarżonego nie budziła wątpliwości. Sławomir D. próbował przekonać Sąd Okręgowy w Rzeszowie, że kiedy w maju 2023 r. wchodził do domu 84-letniej Krystyny S., wcale nie chciał zabić, że to był wypadek, kobieta upadając uderzyła głową o stół. Przeczyły temu wyniki sekcji zwłok: 83 obrażenia zadane rękami lub nogami agresora i niezidentyfikowanym narzędziem. Do tego akt gwałtu na ofierze, która zmarła, bo Sławomir D. przycisnął ręką jej szyję, odcinając dopływ tlenu. Po czym splądrował dom staruszki. Skradł żywność z lodówki, 300 zł, mało wartościowe drobiazgi. Rankiem po zabójstwie pojechał rowerem do sklepu po alkohol.

Bezrobotny i uzależniony od alkoholu frezer, utrzymujący się ze zbierania złomu i dorywczych prac, został oskarżony o zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem. Wprawdzie ekspertyza psychiatryczna diagnozowała, iż sprawca „czynu dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność pokierowania swoim postępowaniem", bo mógł działać pod wpływem poalkoholowych halucynacji. Sąd okręgowy, nim wydał wyrok, powołał zespół psychiatrów, ci poddali pacjenta obserwacji, w końcu uznali, że atakując ofiarę, zdawał sobie sprawę z tego, co robi. Sąd przytoczył za materiałem dowodowym, iż ofiara miała zagrozić napastnikowi zawiadomieniem policji o zdarzeniu, toteż Sławomir D. postanowił zapobiec temu, pozbawiając ją życia. W październiku 2025 r. przed SO w Rzeszowie zapadł wyrok: 25 lat pozbawienia wolności, możliwość przedterminowego warunkowego zwolnienia po upływie 20 lat.

Od takiego werdyktu do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie odwołała się zarówno prokuratura, jak obrońca z urzędu oskarżonego. ©℗
– Str. 4

FOT. ARCHIWUM

Sanok

Głodówka w szpitalu trwa. Protestujący nie odpuszczają: Nie cofniemy się

Dorota Mękarska

Konflikt w sanockim szpitalu wchodzi w coraz bardziej dramatyczną fazę. Wczoraj po godzinie 10 Małgorzata Sawicka, przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w szpitalu, straciła przytomność i udzielana jej była pomoc medyczna.

Akcja nie tylko się rozszerza, ale staje się coraz bardziej radykalna. Jeśli nie będzie reakcji na postulaty pracowników, protest może przybrać ostrzejszą formę, bo rozpatrywana jest możliwość rezygnacji z przyjmowania płynów.
– Str. 3

Nasze sprawy

Po godz. 22 alkoholu nie kupimy?

Kinga Dereniowska

Wkrótce kupienie alkoholu po godz. 22 będzie już niemożliwe. Nie wszyscy posłowie z Podkarpacia głosowali „za".

Ustawę poparło 400 parlamentarzystów, przeciw było 29, a od głosu wstrzymało się jedynie czterech. Jeśli chodzi o posłów z Podkarpacia, to praktycznie wszyscy byli za przyjęciem nowelizacji. Tylko wybrany z okręgu rzeszowsko-tarnobrzeskiego Michał Półboczek (Konfederacja) zagłosował na „nie". Poseł Piotr Uruski (PiS) nie zagłosował w ogóle. ©℗
– Str. 4

eprasa.pl 8d965a7bff

POLECAMY

JUTRO: Rak piersi to podstępna choroba CZWARTEK: Bezpłatne programy profilaktyczne

13.10.2026
Wtorek

Dziś imieniny obchodzą: Edward, Teofil i Daniel
Telefon alarmowy: 112

NOWINY24

Redaktor naczelna
Urszula Sobol
Z-ca redaktora naczelnego
Marcin Żminkowski
Wydawcy
Joanna Borowiec
Jerzy Leniart

www.nowiny24.pl

Polska Press
Makroregion Południe, Rzeszów
Redakcja ul. Unii Lubelskiej 3,
35-016 Rzeszów
tel. 17 867 22 00, fax 17 867 22 01
nowiny@nowiny24.pl
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Mariusz Knutel
Biuro reklamy oddziału
tel. 17 86 72 345
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowiny24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

SUKCES

Twierdza Przemyśl dostała wyróżnienie

Norbert Ziętal

Związek Powiatowo-Gminny Twierdzy Przemyśl otrzymał wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie na Polską Nagrodę Krajobrazową za wspólny projekt „Ochrona i waloryzacja historycznego krajobrazu warownego dawnych austro-węgierskich twierdz pierścieniowych Kraków i Przemyśl dla celów turystyki kulturowej".

- To dla nas ogromne wyróżnienie i docenienie naszych starań - komentuje Mirosław Majkowski, przewodniczący Związku Powiatowo-Gminnego Twierdzy Przemyśl.

Nagrodę odebrał w Krakowie wraz z wójtem gminy Orły Bogusławem Słabicki, jednocześnie członkiem zarządu ZPGTP.

- Wraz z dr. Krzysztofem Wielgusem w krótkim wystąpieniu podkreśliliśmy wspaniałą współpracę z Nadleśnictwem Krasiczyn oraz starania Podkarpackiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Adama Sapety w celu ochrony krajobrazu warownego. Twierdzy Przemyśl - mówi Mirosław Majkowski.

Twierdzi, że współpraca między Związkiem Powiatowo-Gminnym Twierdzy Przemyśl, ZBK w Krakowie, Nadleśnictwem Krasiczyn i Podkarpackim Wojewódzkim Konserwatorem Przyrody przynosi wymierne korzyści.

To kolejny argument za wpisaniem nas na listę UNESCO

- Otrzymane Wyróżnienie jest kolejnym argumentem dla naszych starań o wpis na listę światowego dziedzictwa UNESCO - mówi Mirosław Majkowski.

Nagroda, przyznawana przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, wyróżnia wzorcowe inicjatywy i działania w zakresie zrównoważonego planowania i gospodarowania krajobrazem.

Konkurs odbywa się w ramach wdrażania Europejskiej Konwencji Krajobrazowej.
©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nowiny"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowiny24.pl

POGODA

dziś
11°C/2°C

jutro
12°C/2°C

RZESZÓW

Historyczny moment dla rzeszowskiego pogotowia. WSPR ma swój sztandar

Opr. Barbara Galas

Symbol jedności, odpowiedzialności i misji ratowania ludzkiego życia - Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Rzeszowie ma swój sztandar.

FOT. WSPR

Marszałek województwa Władysław Ortyl przekazał nowy sztandar dyrektorowi WSPR Andrzejowi Kwiatkowskiemu

FOT. WSPR

Ratownicy każdego dnia czuwają nad zdrowiem i życiem mieszkańców Podkarpacia

Uroczystość nadania i poświęcenia sztandaru odbyła się 9 października w kościele pw. Świętego Krzyża w Rzeszowie. Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli władz samorządowych, administracji publicznej oraz środowiska ratownictwa medycznego. Sztandar ma stać się nie tylko znakiem tożsamości rzeszowskiego pogotowia, ale również symbolem wartości, które od lat przyświecają pracownikom tej jednostki: solidarności, poświęcenia, odpowiedzialności i szacunku dla ludzkiego życia.

Mszy św. przewodniczył biskup koadiutor diecezji rzeszowskiej Krzysztof Chudzio, który dokonał również poświęcenia sztandaru. Homilię wygłosił ks. dr Rafał Flak, dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Rzeszowie.

Marszałek przekazał sztandar dyrektorowi pogotowia

Oficjalnego przekazania sztandaru dokonał marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl, wręczając go dyrektorowi Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Rzeszowie Andrzejowi Kwiatkowskiemu.

W wydarzeniu uczestniczyła także Monika Barszcz-Chodkowska, dyrektor generalna Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego, reprezentująca wojewodę podkarpackiego.

Podczas uroczystości marszałek Władysław Ortyl zwrócił uwagę na szczególne znaczenie sztandaru dla środowiska ratowników medycznych. Podkreślił, że jest on symbolem jedności osób, które łączy wspólna misja - ratowanie ludzkiego życia i niesienie pomocy drugiemu człowiekowi.

To właśnie gotowość do działania w sytuacjach nagłych, często trudnych i nieprzewidywalnych, stanowi istotę pracy zespołów ratownictwa medycznego.

Codzienna służba, która ma szczególne znaczenie

Pracownicy pogotowia każdego dnia podejmują odpowiedzialne działania na rzecz ochrony zdrowia i życia mieszkańców Podkarpacia. Ich praca wymaga wiedzy, doświadczenia, opanowania i umiejętności podejmowania decyzji pod presją czasu. Za każdą interwencją stoi człowiek potrzebujący pomocy oraz zespół gotowy, by jej udzielić.

Nowy sztandar jest wyrazem uznania dla tej codziennej służby i wszystkich osób, które współtworzą rzeszowskie pogotowie.
©℗

eprasa.pl 8d965a7bff

ZDROWIE

Głodówka w sanockim szpitalu. Protest się rozszerza, ale staje się coraz bardziej radykalny

Dorota Mękarska

Konflikt w sanockim szpitalu wchodzi w coraz bardziej dramatyczną fazę. Jeden z uczestników głodówki zasłabł i trafił na SOR. Wczoraj zebrał się rozszerzony zarząd powiatu sanockiego, by wraz z radnymi uzgodnić wspólną politykę w sprawie szpitala.

Sytuacja osób protestujących w SP ZOZ w Sanoku staje się coraz trudniejsza. Jak relacjonuje Małgorzata Sawicka, jeden z uczestników głodówki w niedzielę zasłabł i trafił na Szpitalny Oddział Ratunkowy. Tam udzielono mu pomocy. Po wypisaniu wrócił do protestujących.

Uczestnicy muszą się zmieniać, uwzględniając swoje dyżury i stan zdrowia. Nie oznacza to jednak, że zamierzają wycofać się z protestu.

– To nie jest żadna fanaberia, cyrk ani wybryk. To jest poważna sprawa – podkreśla Sawicka.

FOT. ARCHIWUM

Protestujący domagają się zmiany sposobu zarządzania szpitalem i odwołania dyrektor Wioletty Kacperskiej

„Nie chcemy być niewolnikami”

Pracownicy przenieśli się z korytarzy do sali edukacyjnej, aby nie utrudniać dostępu do poradni matkom z dziećmi. Pojawiła się też propozycja udostępnienia pomieszczeń po pustym oddziale położniczym. Protestujący mieliby tam do dyspozycji łóżka i zaplecze sanitarne, zamiast spać na materacach rozłożonych na podłodze.

Przewodnicząca Sawicka stanowczo sprzeciwia się sprowadzaniu protestu do kwestii wynagrodzeń. Jak zaznacza, nie chodzi wyłącznie o cięcia płac. Pracownicy domagają się zmiany sposobu zarządzania szpitalem i odwołania dyrektor Wioletty Kacperskiej.

– My tu nie siedzimy dlatego, że ktoś nam zabrał 30 % z pensji. Protestujemy, bo nie chcemy być niewolnikami – mówi Małgorzata Sawicka.

Przewodnicząca nie ukrywa rozgoryczenia. W jej ocenie pracownicy zostali pozostawieni sami sobie, a władze liczą, że z czasem zabraknie im sił i determinacji.

– Myślą, że nam się to znudzi – zaznacza.

Związek uderza w alarm. Sprawa ma trafić na szczebel krajowy.

Do sytuacji w Sanoku odniósł się Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych. Organizacja skierowała stanowcze pismo do starosty Roberta Pieszczocha, wskazując, że jako organ założycielski szpitala powiat ponosi odpowiedzialność za jego funkcjonowanie, zarządzanie i sposób reagowania na narastający konflikt.

Związek podkreśla, że problemów systemowych ochrony zdrowia nie można wykorzystywać jako usprawiedliwienia dla błędów w zarządzaniu ani ignorowania głosu zatrudnionych. W apelu domaga się natychmiastowych działań, podjęcia rzeczowego dialogu i uczciwej oceny pracy dyrekcji.

OZZPiP zapowiada, że sprawa szpitala zostanie przedstawiona na forum ogólnopolskim, w rozmowach z Ministerstwem Zdrowia, Narodowym Funduszem Zdrowia i parlamentarzystami.

W apelu zaznaczono, że głodówka nie jest zwykłym sporem pracowniczym. To sygnał, że sytuacja w szpitalu wymknęła się spod kontroli, a konflikt dotyczy nie tylko praw zatrudnionych, lecz także bezpieczeństwa pacjentów.

Protest może się zaostrzyć

Mimo zasłabnięć uczestnicy nie zamierzają rezygnować. Małgorzata Sawicka informuje, że do protestu przyłączają się kolejne osoby, a liczba deklarujących poparcie jest znacząca. W sumie w proteście bierze już udział kilkadziesiąt osób.

Akcja nie tylko się rozszerza, ale staje się coraz bardziej radykalna. Jeśli nie będzie reakcji na postulaty pracowników, protest może przybrać ostrzejszą formę, bo rozpatrywana jest możliwość rezygnacji z przyjmowania płynów.

Wszystko to dzieje się wobec zupełnej obojętności, według Małgorzaty Sawickiej, władz powiatu i miasta. Żaden z radnych nie pofatygował się do szpitala, by porozmawiać z protestującymi.

– Nikt nawet nie zapyta „czy wy żyjecie?” To jest jak plucie w twarz pracownikom – denerwuje się przewodnicząca.

Zapewnia jednak, że protestujący wiedzą, jak poważną decyzję podjęli i nie zamierzają się cofać.

– My to przytrzymujemy, bez obaw. Nie cofniemy się – podkreśla i powtarza po raz kolejny. – Problem jest jeden. Nazywa się Wioletta Kacperska i jej styl zarządzania. ©℗

POD PARAGRAFEM

Atak na kobietę i policjantów w Starej Birczy. Trzy osoby trafiły do szpitala

Łukasz Solski

Policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia, do którego doszło w jednym z mieszkań w Starej Birczy w powiecie przemyskim. Według wstępnych ustaleń 38-letni mężczyzna wszczął awanturę i zaatakował 35-letnią kobietę. Agresja miała być skierowana również wobec interweniujących funkcjonariuszy.

Jak przekazała Nowinom podkom. Karolina Kowalik, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu, do zdarzenia doszło, gdy 38-letni mieszkaniec powiatu przemyskiego przebywał w mieszkaniu w Starej Birczy z 35-letnią kobietą.

– Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że mężczyzna wszczął awanturę i ją zaatakował. Był agresywny i zaatakował również interweniujących policjantów – informuje nowiny24.pl podkom. Karolina Kowalik z KMP w Przemyślu.

38-letni awanturnik został obezwładniony i zatrzymany. Pomocy medycznej wymagała 35-letnia kobieta, która trafiła do szpitala. Do placówki medycznej przewieziono również dwóch interweniujących policjantów. Jeden z nich został przetransportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Na szczęście, obrażenia nie zagrażają życiu poszkodowanych.

Według nieoficjalnych informacji, których nie potwierdziły służby, poszkodowani mieli zostać zranieni nożem przez napastnika. Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia i prowadzi czynności procesowe.

- Kobieta i ten mężczyzna nie byli spokrewnieni. On mieszka u rodziców w Starej Birczy. Ma już przeszłość kryminalną. - powiedział jeden z mieszkańców miejscowości.

Sąsiedzi wypowiadają się o rannej kobiecie w pozytywny sposób. Poszkodowana prowadzi swój zakład fryzjerski w Birczy. ©℗

FOT. ŁUKASZ SOLSKI

Atak na kobietę i policjantów w Starej Birczy. Trzy osoby trafiły do szpitala

NASZ REGION

Powiat lubaczowski

11-latek kierował hulajnogą. Mandat 1000 zł dla matki

Patrol lubaczowskiej drogówki zwrócił uwagę na nieletniego kierującego hulajnogą elektryczną, poruszającego się jezdnią w obszarze, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h. W trakcie kontroli ustalono, że pojazdem kierował 11-letni chłopiec, który nie posiadał karty rowerowej ani żadnych innych dokumentów uprawniających do prowadzenia tego typu pojazdu. Na miejsce interwencji wezwano matkę małoletniego, będącą właścicielką hulajnogi. W związku z udostępnieniem pojazdu osobie nieposiadającej odpowiednich uprawnień, na kobietę nałożono mandat w kwocie 1000 zł. Policja przypomina, że hulajnoga elektryczna w świetle przepisów jest pojazdem. Osoby w wieku od 10 do 18 lat, aby móc legalnie poruszać się nią po drogach publicznych, muszą posiadać odpowiednie uprawnienia. **US**

eprasa.pl 8d965a7bff

AUTOPROMOCJA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Kondolencje i nekrologi
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń
ibo.polskapress.pl

0011597544

Pani
Bogusławie Jakubiec
wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia z powodu śmierci

Taty

składają
Zarząd, Koleżanki i Koledzy
BESTA PB Sp. z o.o. Rzeszów

0011597591

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP

Edwarda Kozłowicza

Rodzinie i Najbliższym
wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia
składają
Zarząd i Pracownicy
BESTA PB Sp. z o.o. w Rzeszowie

0011597757

Pani Joannie Tadla
wyrazy głębokiego współczucia i najszczersze kondolencje
z powodu śmierci
Mamy
składają
Zarząd i współpracownicy ze Spółdzielni Zodiak
w Rzeszowie

REKLAMA 0011590173
MPGK RZESZÓW
Zakład Usług
Pogrzebowych i Cmentarnych
MPGK Rzeszów Sp. z o.o.
35-323 Rzeszów ul. Cienista 3
CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
601 402 991 17 853 53 48
- Sprzedaż niezbędnych akcesoriów pogrzebowych
- Przewóz zwłok z miejsca zgonu do chłodni
- Przygotowanie ciała do pochówku
- Organizacja ceremonii pogrzebowej
- Organizacja kremacji
- Załatwienie formalności ZUS, KRUS, inne
Biuro czynne: pon.-pt. 7.00-16.00, sobota 8.00-14.00
www.zupic.pl

WAŻNE SPRAWY

Po godz. 22 alkoholu nie kupimy? Jednak nie wszyscy posłowie z Podkarpacia głosowali „ZA”

To, co nie udało się radnemu z Rzeszowa, zrobili posłowie i posłanki. Wkrótce kupienie alkoholu po godz. 22 będzie już niemożliwe.

Kinga Dereniowska

FOT. PP

Dane wskazują, że z roku na rok pijemy coraz mniej, ale według GUS-u w 2025 roku spożycie wyniosło aż 8,3 litra czystego alkoholu na mieszkańca.

Ważny dzień. 8 października 2026 roku w Sejmie odbyło się głosowanie nad nowelizacją ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Zmiany zakładają ogólnokrajową nocną prohibicję, zakaz reklamy alkoholu oraz wyższe opłaty za jego sprzedaż. Doszło do historycznej chwili: większość skłóconych na co dzień posłów i posłanek zagłosowała „za”. Ustawę poparło 400 parlamentarzystów, przeciw było 29, a od głosu wstrzymało się jedynie czterech.

Jeśli chodzi o posłów z Podkarpacia, to praktycznie wszyscy byli za przyjęciem nowelizacji. Tylko wybrany z okręgu rzeszowsko-tarnobrzeskiego Michał Półboczek (Konfederacja) zagłosował na „nie”. Poseł Piotr Uruski (PiS) nie zagłosował w ogóle.

Radni nie chcieli

Przypomnijmy, że wiele miast wprowadziło tzw. nocną prohibicję. Tego lata taki projekt uchwały na sesji rady miasta Rzeszowa przedstawił radny Andrzej Dec.

Projekt zakładał zakaz sprzedaży w sklepach w całym mieście alkoholu o zawartości od 4,5 proc. do 18 proc. (z wyłączeniem piwa) od godz. 22 do godz. 6 rano. W tym dokumencie zapisano również stopniowe wygaszanie sprzedaży alkoholu na stacjach paliw w Rzeszowie.

Radni jednak pomysłu nie poparli. Sam prezydent Rzeszowa Konrad Fijołek był przeciwny zakazowi, podkreślając na każdym kroku, jak bezpiecznym miastem jest Rzeszów. Za nocnym ograniczeniem dostępu do alkoholu głosowało ośmioro radnych, trzech wstrzymało się od głosu, 12 było przeciw. Kluby w tej kwestii nie były jednomyślne.

Dec: Nie jest to szczyt marzeń

Dzień po głosowaniu Andrzej Dec tak m.in. skomentował to, co wydarzyło się w Sejmie.

- Nie jest to wprawdzie szczyt marzeń, ale zdecydowany krok we właściwym kierunku - napisał na platformie społecznościowej.

Choć latem zakaz nie został przegłosowany, to radny nie miał zamiaru się poddać. W rozmowie z Nowinami jednak przyznaje, że w tej sytuacji jego projekt uchwały jest nieaktualny.

- To nie oznacza, że ja się z tym tematem żegnam - zaznacza Andrzej Dec. - Jeśli ustawa wejdzie w życie, to znajdują się tam nowe możliwości, nad którymi będę się zastanawiał. W szczególności będzie to możliwość przedłużenia zakazu sprzedawania alkoholu do godz. 9 rano. To skutecznie wyeliminuje pewną część popularności tzw. małpek - sądzi.

Zgodnie z ustawą to samorządy gminne będą mogły decydować o ewentualnym wydłużeniu zakazu. Ograniczenia mogłyby obowiązywać już od godz. 21:00 do 9:00 .

Zdaniem radnego zakaz na stacjach benzynowych można rozszerzyć do pełnych 24 godzin.

Jeśli nowelizację poprze Senat, o jej ostatecznym losie zadecyduje prezydent Karol Nawrocki.

Zakaz nie obejmie barów, restauracji czy klubów. ©℗

ZABÓJSTWO W HYŻNEM

Sąd apelacyjny odrzucił obie apelacje

Andrzej Pięs

Prokuratura domagała się, by do treści wyroku wprowadzić, iż było to zabójstwo „ze szczególnym okrucieństwem”. Obrońca -- za pierwszą ekspertyzą psychiatryczną - zakwestionował poczytalność klienta oraz uznał, że 25 lat więzienia jest karą niewspółmiernie wysoką do winy.

Sąd apelacyjny odrzucił obie apelacje. - Szczególne okrucieństwo zabójstwa występuje wtedy, gdy sprawca podejmuje dodatkowe i zbędne dla przełamania oporu ofiary działania, czerpiąc z jej cierpienia satysfakcję - tłumaczył zasadność wyroku sędzia Arkadiusz Hryniszyn. - Liczba obrażeń, jakich doznała poszkodowana, nie przekonuje, że w tym przypadku mamy do czynienia ze szczególnym okrucieństwem. Opinia biegłych nie daje podstaw do przyjęcia, że sprawca powodował obrażenia, by zadać ofierze dodatkowe cierpienia.

Za żądaniami prokuratury nie szły oczekiwania, by oskarżonemu podnieść wymiar kary, co sąd uznał za nielogiczne. Nie zgodził się też ze stanowiskiem obrony, która kwestionowała poczytalność Sławomira D.

- Sąd okręgowy dopuścił opinię psychiatryczną biegłych, która na ponad 100 stronach dowodzi, że w chwili popełniania czynu oskarżony był w pełni poczytalny i wykluczyła schizofrenię oskarżonego - wyjaśniał sędzia.

Sąd apelacyjny nie zgodził się i z tym zastrzeżeniem obrony, że wyrok 25 lat więzienia jest w przypadku tej zbrodni zbyt surowy. Wyrok SA w Rzeszowie jest prawomocny.

©℗

eprasa.pl 8d965a7bff

KROSNO

Słynne skrzyżowanie będzie przebudowane

Ewa Gorczyca

Jest szansa na przebudowę kluczowego skrzyżowania w Krośnie, tzw. zetki. Radni miasta zgodzili się na przeznaczenie na ten cel 6,5 mln zł.

FOT. EWA GORCZYCA

Kierowcy od lat postulują przebudowę „zetki"

Skrzyżowanie ulic Kletówki, Lniarskiej i Pużaka, zwane popularnie zetką (ze względu na kształt przebiegu pierwszeństwa) to zmora kierowców, którzy próbują wjechać z ulic podporządkowanych. I koszmar kursantów, bo zaliczenie przejazdu przez to skomplikowane skrzyżowanie, to niemal obowiązkowy punkt dla uczących się prowadzić samochód i podczas egzaminów.

Korki na zetce

Pokonanie „zetki" nie jest łatwe nie tylko w godzinach szczytu, ale także poza nimi, bo natężenie ruchu w tym miejscu jest duże. Nie dość, że ma nietypowy kształt, to jeszcze przecinają ją tory kolejowe. Korki, wymuszanie przejazdu, kolizyjne sytuacje to codzienność tego skrzyżowania. Kierowcy i mieszkańcy od lat mówią o potrzebie rozwiązania problemów komunikacyjnych na „zetce". I od lat władze miasta próbują coś z tym zrobić, ale zamierzenia długo pozostawały w sferze planów. Prawdziwy paraliż skrzyżowania powodowało zamknięcie szlabanu na czas przejazdu pociągu. Ostatnio ten problem przestał istnieć, bo pociągi na tym odcinku przestały kursować, w związku z modernizacją linii kolejowej 108. I – jak się okazuje – wielka inwestycja PKP stworzyła dobry moment na przebudowę „zetki". - Jest teraz dobry klimat do współpracy. Pojawiła się szansa, chcemy to wykorzystać i przebudować skrzyżowanie. Jeśli nie teraz, to kiedy? - mówi Grzegorz Rachwał, wiceprezydent Krosna.

Jak dodaje, władze miasta dysponują już od dłuższego czasu dokumentem zezwalającym na realizację inwestycji drogowej. Ale – jak zaznacza – do realizacji niezbędne jest porozumienie z PKP. W związku z bliskością torów i przejazdu kolejowego PKP może stawiać pewne warunki dotyczące układu komunikacyjnego ulic i sytuowania rond. - Przerabialiśmy to wcześniej w przypadku przejazdu w rejonie skrzyżowania ulicy Czajkowskiego z ulicą Pużaka i Jagiellońską. Zrobiliśmy tam małe rondo, ale musieliśmy je zlikwidować. I niestety, ale są tam teraz problemy, są wypadki - mówi wiceprezydent.

Przebudowa skrzyżowań w sąsiedztwie linii kolejowych wymaga wielu uzgodnień, wiąże się także z montażem dodatkowych urządzeń sterowania ruchem. Na linii kolejowej trzeba zamontować takie urządzenia, które sprawią, że przy zbliżającym się pociągu sygnał będzie odpowiednio włączał sygnalizację świetlną, żeby można było opuścić bezpiecznie przejazd.

Po jednej stronie torów

Przebudowa obejmie tylko część po jednej stronie torów, czyli zbieg ulicy Kletówki z ulicą Pużaka. Zaplanowano tam budowę ronda, o nietypowym, wydłużonym, przypominającym elipsę, kształcie z czterema wlotami. Rondo ma mieć jeden pas ruchu oraz pierścień wewnętrzny, który ułatwi przejazd większym pojazdom. Zaplanowany został także prawoskręt prowadzący z ulicy Pużaka (od strony ul. Czajkowskiego) w kierunku przejazdu kolejowego. Większość prac będzie prowadzona w istniejącym pasie obu ulic, ale fragmenty nowego zagospodarowania będą się znajdowały także na terenie kolejowym oraz na przyległych do skrzyżowania działkach.

Po drugiej stronie torów (skrzyżowanie ulic Lniarskiej i Kletówki) nic się nie zmieni – jadący ul. Kletówki będą musieli ustąpić pierwszeństwa nadjeżdżającym ul. Lniarską.

Według wiceprezydenta Rachwała – rondo to dobre rozwiązanie, które w dużym stopniu rozwiązuje problem korków w tym miejscu, przede wszystkim uławiając wyjazd z ul. Pużaka i Kletówki od strony DK28. Kilkanaście lat temu, gdy pojawiły się pierwsze przymiarki do budowy niwelety na odcinku linii 108 biegnącym przez Krosno, władze miasta miały nadzieję, że będzie możliwe poprowadzenie torów pod ziemią także na tym przejeździe. Ostatecznie jednak niweleta jest budowana na krótkim fragmencie i nie obejmuje ani tego skrzyżowania, ani sąsiedniego (na ul. Czajkowskiego).

Plany te poznali już radni Krosna. Zgodzili się na zaciągnięcie zobowiązania na realizację zadania. Rezerwowana na ten cel kwota to 6,5 miliona złotych. To podstawa, by poczynić uzgodnienia ze stroną kolejową i przygotować się do ogłoszenia przetargu. Plany te poznali już radni Krosna. Zgodzili się na zaciągnięcie zobowiązania na realizację zadania. Rezerwowana na ten cel kwota to 6,5 miliona złotych. To podstawa, by poczynić uzgodnienia ze stroną kolejową i przygotować się do ogłoszenia przetargu. ©℗

POLITYKA

Paweł Kowal: Stalowa Wola jest jedną z pereł inwestycyjnych Polski

Barbara Galas

Program SAFE otworzył drogę do skierowania ponad 60 mld zł do Huty Stalowa Wola. Wczoraj, podczas konferencji w Rzeszowie, Koalicja Obywatelska podsumowała uchwały przyjęte na Radzie Regionu w Stalowej Woli.

Teresa Kubas-Hul, wojewoda podkarpacki, przedstawiła stanowisko KO popierające działania rządu na rzecz rozwoju przemysłu zbrojeniowego i zwiększania bezpieczeństwa Polski. Szczególną uwagę zwróciła na znaczenie programu SAFE dla Podkarpacia, a zwłaszcza Stalowej Woli.

Jak podkreśliła wojewoda, podpisana 30 maja umowa otworzyła drogę do skierowania ponad 60 mld zł do Huty Stalowa Wola. Inwestycje mają wesprzeć również firmy współpracujące z tym zakładem, przyczyniając się do rozwoju gospodarczego regionu.

Przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej podkreślili, że ważnym elementem programu SAFE jest udział polskich przedsiębiorstw w realizacji zamówień. Local content oznacza, że możliwie duża część produkcji i usług trafia do krajowych firm. To szansa dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw z Podkarpacia, które mają doświadczenie w branży zbrojeniowej. Na rozwoju sektora mogą skorzystać m.in. Huta Stalowa Wola, Dezamet oraz Gamrat w Jaśle. Inwestycje mają także wspierać wdrażanie nowych technologii, tworzenie miejsc pracy i rozwój eksportu.

Teresa Kubas-Hul zwróciła uwagę na potrzebę przygotowania odpowiednio wykształconych kadr. Rozwój przemysłu obronnego wymaga bowiem specjalistów, których umiejętności będą odpowiadać potrzebom nowoczesnych zakładów.

W przyjętym stanowisku KO zaapelowała do samorządu województwa o współpracę z rządem w działaniach na rzecz bezpieczeństwa i rozwoju regionalnego przemysłu.

Paweł Kowal, przewodniczący Regionu Podkarpackiego KO, podkreślił znaczenie inwestycji dla przyszłości miasta i regionu. Skrytykował także politycznych przeciwników KO, zarzucając im próby blokowania środków europejskich z KPO i programu SAFE.

- Dzisiaj Stalowa Wola jest jedną z pereł inwestycyjnych Polski. Odnotowujemy wzrost inwestycji w trakcie rządu Donalda Tuska o kilkaset procent - mówił Kowal.

Przedstawiciele KO wskazali, że rozwój przemysłu obronnego może przynieść korzyści całemu Podkarpaciu: od nowych zamówień dla lokalnych firm, przez miejsca pracy i edukację techniczną, po większe możliwości eksportowe.

RZESZÓW

Podkarpacki Rejs Roku wybrany. Żeglarze podsumowali sezon

Jerzy Leniart

Tradycyjnie w ramach Dni Kultury Marynistycznej Port Rzeszów żeglarze podsumowują tegoroczny sezon. I przyznają wyróżnienia za szczególne osiągnięcia.

FOT. ARCHIWUM

Relację z rejsu Rzeszowiakiem prezentuje Marian Nycz

W rzeszowskiej Tawernie żeglarze zaprezentowali relacje ze swych tegorocznych rejsów. Prezentacje oceniała komisja w składzie: Wanda Jędrusiak - prezes Podkarpackiego Rzeszowskiego Związku Żeglarskiego, Jerzy Leniart, Wiesław Kwaśniak.

Wyróżnienia przyznane zostały w 6 kategoriach;

Rejs Roku - kpt. Bogdan Bednarz - za wyprawę jachtem Ocean B na trasie Norwegia-Wyspa Niedźwiedzia-Spitsbergen.

Również wyróżnienie za Największą Liczbę Przepłyniętych Mil Morskich przypadło kpt. Bogdanowi Bednarzowi - 4399 Mm.

Tytuł Kapitana Roku otrzymał kpt. Adam Sapeta – za rejs na s/y Rzeszowiak.

Wyróżnienie za Rejs Senioralny (wysoka suma wieku uczestników rejsu) trafiło do kpt. Janusza Świętoniowskiego i załogi s/y Rzeszowiak.

Tytuł Młodzieżowa Załoga Roku (kpt. Bogdan Bednarz) – dla najmłodszej załogi (uczniowie) na jednym z etapów rejsu na s/y Rzeszowiak. Wyróżnienie na gali odebrał senior tej załogi Marian Nycz (40 lat żegluje po morzach).

Tytuł Regatowiec Roku otrzymał Janek Kosik.

Jury wyróżniło świetne prezentacje kpt. Andrzeja Bołdaka, kpt. Elżbiety Gwardeckiej z rejsu „Rzeszowiakiem".

Zwycięzcy otrzymali statuetki wykonane przez osoby z niepełnosprawnościami z Warsztatów Terapii Zajęciowej przy ul. Załęskiej. ©℗

eprasa.pl 8d965a7bff

RZESZÓW

Pokój za tysiąc, mieszkanie za trzy - to już standard. Sprawdziliśmy, ile płacą studenci i co dostają w cenie

Michał Cielecki

Dla studentów znalezienie mieszkania oznacza nie tylko wybór odpowiedniej lokalizacji, ale także konieczność przygotowania się na dodatkowe wydatki. Część lokatorów musi na własną rękę dokupić podstawowe wyposażenie. Sprawdziliśmy, ile za mieszkania i pokoje płacą studenci w Rzeszowie oraz jakie sprzęty zapewniają najemcy.

Mateusz, student finansów wynajmuje 45-metrowe mieszkanie w okolicach al. Armii Krajowej w Rzeszowie. Lokal składa się z dwóch pokoi oraz kuchni z aneksem. Właściciel zapewnił pralkę, zmywarkę i podstawowe meble. Część wyposażenia trzeba było jednak dokupić samodzielnie.

– Trzeba było dokupić dużo z wyposażenia kuchennego, telewizor, a także wymienić niektóre słabej jakości meble, takie jak łóżko czy biurko. W zeszłym roku akademickim odstępne wynosiło 2500 złotych, od października najemca podniósł nam tę kwotę o 300 złotych – informuje Mateusz.

Na podobne dodatkowe wydatki zwracały uwagę Karolina i Martyna, studentki Uniwersytetu Rzeszowskiego. Dziewczyny mieszkają w nowym budownictwie przy ul. Lenartowicza. Ich mieszkanie ma 52 m i składa się z dwóch pokoi oraz salonu z aneksem kuchennym. Przed wprowadzeniem się, lokal był wyposażony m.in. w meble, pralkę i piekarnik. Studentki musiały jednak zadbać o część podstawowego wyposażenia kuchni. – Kupić trzeba było naczynia, przyrządy kuchenne i garnki. Ze sprzętu RTV i AGD kupiłyśmy telewizor, odkurzacz i żelazko – opowiadają dziewczyny. - Miesięczny koszt wynajmu mieszkania wynosi 3500 złotych wraz z czynszem. Kwota nie obejmuje jednak opłat za media, prąd i gaz.

FOT. MICHAŁ CIELECKI

Dla wielu studentów dobrze wyposażona kuchnia to jeden z najważniejszych atutów wynajmowanego mieszkania

Wynajem to nie wszystko. Dochodzą kolejne wydatki

Nieco inaczej wygląda sytuacja osób, które decydują się na wynajem pojedynczego pokoju.

Kacper, student Politechniki Rzeszowskiej, wynajmuje 16-metrowy pokój niedaleko uczelni, na osiedlu Architektów. W podstawowym wyposażeniu znalazły się biurko, łóżko, lampka oraz szafa.

– Dokupiłem biurko i telewizor, a z domu rodzinnego przywiozłem Xboxa – mówił Kacper.

Za pokój płaci 1000 złotych odstępnego. Do tego dochodzi około 250 złotych za czynsz i media.

Brakuje sprzętu AGD i RTV

Pytając studentów o to, czego brakuje w wynajmowanych mieszkaniach i pokojach, najczęściej wskazywali na dodatkowy sprzęt AGD i RTV.

Wśród wymienianych rzeczy znalazły się m.in. mikrofalówka, air fryer, telewizor czy odkurzacz. Część studentów zwracała również uwagę na jakość umeblowania. W niektórych przypadkach podstawowe wyposażenie jest dostępne, ale niekoniecznie odpowiada oczekiwaniom lokatorów.

Wynajem mieszkania dwu- lub trzypokojowego to obecnie wydatek rzędu 2500-3000 złotych miesięcznie, choć ostateczna kwota zależy przede wszystkim od lokalizacji, standardu i wielkości mieszkania.

W przypadku dzielenia lokalu między kilka osób, koszt przypadający na jednego studenta może być znacznie niższy niż samodzielny wynajem całego mieszkania.

Do odstępnego należy doliczyć czynsz oraz opłaty za media. W przytoczonych przez studentów przypadkach czynsz wynosił od około 250 do 600 złotych.

Na dodatkowy wydatek muszą przygotować się również kierowcy. Nie wszyscy nasi rozmówcy mieli zapewnione w cenie wynajmu miejsce parkingowe. Często jest ono dodatkowo płatne, a ceny zaczynają się od około 200 złotych miesięcznie.

Oznacza to, że przy wyborze mieszkania studenci powinni zwracać uwagę nie tylko na wysokość odstępnego.

Równie istotne okazują się koszty czynszu, mediów, parkingu oraz wyposażenia, które trzeba kupić samodzielnie.

W efekcie lokal, który na pierwszy rzut oka wydaje się tani, po doliczeniu wszystkich dodatkowych opłat może realnie zaskoczyć „studencki portfel”.

©℗

POD PARAGRAFEM

Chcieli odzyskać 500 zł? Sprawa zakończyła się podpaleniami i aresztem

Łukasz Solski

Trzech mieszkańców powiatu łańcuckiego podejrzanych o wymuszanie zwrotu rzekomego długu, niszczenie mienia i podpalenia trzy miesiące spędzi w celi. Mężczyźni mieli stosować przemoc wobec pokrzywdzonego, niszczyć jego mienie i podpalać budynki gospodarcze połączone z domami mieszkalnymi. Straty przekroczyły 119,5 tys. zł.

Sprawa dotyczy wydarzeń z końca września 2026 roku. Jak wynika z ustaleń śledztwa nadzorowanego przez Prokuraturę Rejonową w Łańcucie, podczas spotkania towarzyskiego trzej mężczyźni zarzucili pokrzywdzonemu kradzież 500 zł.

Podejrzani mieli próbować wymusić zwrot pieniędzy. Według śledczych mężczyzna został uderzony. W kolejnych dniach agresja miała się nasilać, a jeden z podejrzanych kierował groźby wobec osoby najbliższej dla pokrzywdzonego.

1 października cała trójka podejrzanych pojawiła się na posesji pokrzywdzonego. Mężczyźni mieli zniszczyć ule oraz wybić szyby i podpalić drzwi w budynku gospodarczym. Sytuacja była niebezpieczna, ponieważ budynek gospodarczy bezpośrednio przylegał do domu. Na szczęście nie doszło do pożaru, dzięki reakcji domowników, którzy zdołali ugasić ogień.

Wartość strat oszacowano na 19,5 tys. zł. To jednak tylko część szkód, które prokuratura wiąże z działalnością podejrzanych.

Kolejne podpalenie

W nocy z 3 na 4 października, jak ustalili śledczy, 36-letni Maksymilian C. działał samodzielnie. Mężczyzna miał podpalić budynek gospodarczy, który był bezpośrednio połączony z domem.

W budynku mieszkalnym przebywało kilka osób. Ogień szybko się rozprzestrzeniał, stwarzając zagrożenie dla domowników. Niebezpieczeństwo zostało zauważone przez jedną z osób, która w porę zaalarmowała służby ratunkowe.

Straty materialne związane z tym pożarem wyniosły około 100 tys. zł. Właśnie tego zdarzenia dotyczy najpoważniejszy z zarzutów przedstawionych Maksymilianowi C. Łączna wartość strat przypisywanych trzem podejrzanym przekracza 119,5 tys. zł. ©℗

Usłyszeli zarzuty

W sprawie zatrzymano trzech mieszkańców powiatu łańcuckiego: 29-letniego Krystiana N., 36-letniego Maksymiliana C. oraz 38-letniego Sławomira W. Prokurator przedstawił im zarzuty dotyczące wymuszenia zwrotu wierzytelności przy użyciu przemocy lub groźby oraz zniszczenia mienia.

Również zarzuty związane ze sprowadzeniem bezpośredniego niebezpieczeństwa pożaru. W przypadku Maksymiliana C. prokuratura zarzuca ponadto sprowadzenie pożaru zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach.

Za wymuszenie zwrotu wierzytelności oraz zniszczenie mienia grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Sprowadzenie bezpośredniego niebezpieczeństwa pożaru, połączone ze zniszczeniem mienia, zagrożone jest karą od 6 miesięcy do 8 lat więzienia. Natomiast zarzut dotyczący sprowadzenia pożaru zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, przedstawiony Maksymilianowi C., zagrożony jest karą od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

Jak przekazała prokuratura, wszyscy trzej mężczyźni przyznali się do zarzucanych im czynów tylko częściowo. W swoich wyjaśnieniach mieli przy tym pomniejszać własny udział w przestępstwach.

Wszyscy byli już karani. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił prokuraturze przypisać jednemu z mężczyzn działanie w warunkach powrotu do przestępstwa, czyli tak zwanej recydywy. Oznacza to, że w jego przypadku wcześniejsza karalność może mieć znaczenie dla wymiaru ewentualnej kary.

Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Łańcucie Sąd Rejonowy w Łańcucie 7 października 2026 roku zdecydował o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wobec wszystkich trzech podejrzanych. Każdy z nich ma pozostać w areszcie przez trzy miesiące. ©℗

eprasa.pl 8d965a7bff

FOKUS

• **Dziś** litr benzyny 95 ma kosztować nie więcej niż 7,06 zł, benzyny 98 - 7,95 zł, a diesla - 8,02 zł

POLITYKA

Raport komisji ds. Pegasusa: sądy nie wiedziały, na co dają zgodę

Pegasus działał bez wymaganej akredytacji bezpieczeństwa teleinformatycznego, a dane pozyskiwane za jego pomocą opuszczały terytorium Polski – powiedziała Magdalena Sroka

oprac. Karolina Wrońska

W poniedziałek w Sejmie zebrała się sejmowa komisja śledcza ds. Pegasusa, by przedstawić jawną część raportu dotyczącego zakupu, legalności i sposobu wykorzystywania tego systemu.

Szefowa komisji Magdalena Sroka wskazała, że przygotowany raport to dokument „o tym, jak władza publiczna w Polsce sięgnęła po narzędzie ingerujące w nasze prawa obywatelskie". Dodała, że jego jawna część liczy 370 stron. Niejawna część raportu ma zostać zaprezentowana podczas niejawnych obrad komisji.

Jak poinformowała przewodnicząca, jednym z najważniejszych ustaleń komisji jest brak pełnej kontroli państwa polskiego nad systemem Pegasus. Jak mówiła, część infrastruktury Pegasusa pozostawała pod kontrolą izraelskiej firmy NSO Group, a dane pobierane z telefonów były przesyłane przez zagraniczne adresy IP. Sroka zaznaczyła, że według ustaleń komisji producent miał możliwość dostępu do materiałów pozyskiwanych w ramach kontroli operacyjnej, a ostrzeżenia dotyczące ryzyka przepływu danych za granicę pojawiały się już w 2017 r.

Sroka przekazała też, że zakup Pegasusa kosztował 33,4 mln zł, z czego ponad 8 mln zł przypadło firmie pośredniczącej. Jak zaznaczyła, kwota ta nie obejmuje wszystkich kosztów eksploatacji, utrzymania systemu i przedłużania licencji. – Łączny rachunek zakupu i utrzymania, administrowania i przedłużania licencji (...) jest zdecydowanie wyższy – podkreśliła Sroka.

Według ustaleń komisji Pegasus nigdy nie uzyskał wymaganej akredytacji bezpieczeństwa teleinformatycznego, a CBA nie wystąpiło do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego o jej przeprowadzenie. Zdaniem komisji oznaczało to, że system był wykorzystywany bez spełnienia wymogów wynikających z przepisów o ochronie informacji niejawnych.

Komisja ustaliła ponadto – mówiła Sroka – że sądy wydające zgody na kontrolę operacyjną nie były informowane o rzeczywistych możliwościach Pegasusa. Jak relacjonowała Sroka, przesłuchani przez komisję sędziowie zeznali, że nie wiedzieli, iż narzędzie może umożliwiać dostęp do całej zawartości telefonu, w tym wiadomości, zdjęć, kontaktów, lokalizacji oraz danych z przeszłości.

Podkreślono też, że „komisja nie kwestionuje potrzeby wyposażenia polskich służb w najnowocześniejsze narzędzia operacyjne (takie jak Pegasus – PAP)", kwestionuje natomiast to, iż „państwo zostało w tej sprawie potraktowane jak prywatny folwark, a prawo jako przeszkoda, którą trzeba obejść".

FOT. PAP/PRZEMYSŁAW PIĄTKOWSKI

Przewodnicząca sejmowej Komisji śledczej ds. inwigilacji systemem Pegasus Magdalena Sroka zaprezentowała jawną część raportu

Śledztwo prokuratury

W poniedziałkowym komunikacie opublikowanym na stronie PK prok. Nowak przypomniał o prowadzonym przez zespół śledczy postępowaniu dot. wykorzystania oprogramowania Pegasus. Jak dodał, w ramach śledztwa opinie dot. funkcjonalności i bezpieczeństwa tego systemu wydali biegli z Biura Badań Kryminalistycznych Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Ich podstawowym zadaniem – podał prok. Nowak – było ustalenie bezpieczeństwa i funkcjonalności systemu Pegasus.

Rzecznik PK poinformował, iż z opinii biegłych wynika, iż „system Pegasus umożliwiał pozyskiwanie szerokiego zakresu danych z urządzeń mobilnych bez wiedzy i zgody ich użytkowników".

PAP

WARSZAWA

Rozmowy w sprawie dostaw gazu i ropy

oprac. Karolina Wrońska

Minister energii Miłosz Motyka zapowiada, że w najbliższych tygodniach dojdzie do spotkań z przedstawicielami Arabii Saudyjskiej i Kataru w sprawie zachowania ciągłości dostaw surowców energetycznych.

W miniony weekend polska delegacja z udziałem Motyki miała udać się do Rijadu w Arabii Saudyjskiej, jednak ze względu na ataki zbrojne na tamtejsze lotnisko, wizytę odwołano. – Ale jesteśmy w kontakcie z naszą ambasadą, jesteśmy w kontakcie z naszymi sojusznikami i na pewno, czy to będzie tutaj w Polsce, czy przy okazji innych gremiów, to w ciągu najbliższych tygodni chcemy odbyć spotkania z przedstawicielami Kataru i z przedstawicielami Arabii Saudyjskiej – wskazał minister.

Podkreślił, że około połowy importowanej do Polski ropy pochodzi z Arabii Saudyjskiej. – Jesteśmy jednym z najważniejszych państw, jeżeli chodzi o państwa spoza Zatoki, dla Królestwa Arabii Saudyjskiej – dodał.

LUBLIN

21-letni Ukrainiec miał planować zabójstwo

Jakub Sarek

Lubelski sąd aresztował 21-letniego obywatela Ukrainy, studenta kryminologii KUL, który podejrzany jest o przygotowania do zabójstwa przypadkowej osoby z powodu nienawiści rasowej.

Jak ustalili śledczy, Yaroslav F. na zajęciach wychwalał popełnianie zbrodni, w tym o charakterze rasistowskim, wyrażał bezpośredni zamiar pozbawienia życia przypadkowych osób w ramach internetowego wyzwania pod nazwą „krwawy piątek" oraz namawiał jedną ze studentek do przyłączenia się do tego typu działań.

Mężczyzna został zatrzymany w piątek (9 października) w czasie pracy, gdy kierował taksówką na aplikację. Usłyszał zarzut czynienia przygotowań do zabójstwa z motywacji zasługującej na szczególne potępienie oraz z pobudek wynikających z nienawiści na tle różnic rasowych.

Sąd aresztował go na trzy miesiące. Grozi mu do 15 lat więzienia.

KRÓTKO

Oświęcim

Litwin ukarany za propagowanie nazizmu

26-letni Litwin został zatrzymany, gdy pozując do zdjęcia w byłym niemieckim obozie Auschwitz, wykonywał gest pozdrowienia hitlerowskiego. – Na podstawie zebranych dowodów podejrzanemu został przedstawiony zarzut propagowania nazizmu. Przyznał się i dobrowolnie poddał karze – powiedziała rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu asp. szt. Małgorzata Jurecka. 26-latek musi zapłacić 2 tys. zł grzywny.

Sejm

Ustawy dotyczące dzieci i młodzieży bez kolejki

Projekty ustaw dotyczące problemów dzieci i młodzieży będą traktowane priorytetowo – zapowiedział w poniedziałek marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty. W poniedziałek Czarzasty spotkał się z przedstawicielami Ministerstwa Cyfryzacji, Ministerstwa Edukacji Narodowej, sejmowej Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży i z ekspertami badającymi zachowania młodych ludzi w internecie. – Ustaliliśmy bardzo szybkie ścieżki legislacyjne, jeżeli chodzi o ustawy, które będą poruszały sprawy związane z problemami młodego pokolenia – powiedział.

Banki

Kara za niedozwolone klauzule umowne

Bank Pocztowy, ING Bank Śląski, Erste BP oraz Plus Bank miały stosować w swoich umowach klauzule pozwalające na podwyższanie lub wprowadzanie opłat i prowizji – zarzuca bankom Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który zakwestionował te praktyki i nałożył na nie łącznie niemal 150 mln zł kar.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Nie ma żadnego konfliktu między byciem Kaszëbą, Polakiem i Europejczykiem, to naprawdę świetnie pasuje wszystko do siebie, (...) to jest właśnie ten nowoczesny i głęboki patriotyzm

DONALD TUSK
premier RP

eprasa.pl 8d965a7bff

STREFA BIZNESU

DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD)	EURO (1 EUR)	FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF)	FUNT SZTERLING (1 GBP)	JEN (100 JPY)
3,92	4,38	4,71	5,19	2,47

DANE WG NBP Z DNIA 12.10.2026, G. 12:00

PRACA

Miały zniknąć zlecenia i B2B. Firmy błyskawicznie znalazły nowy sposób

Reforma inspekcji pracy, według niektórych osób, miała doprowadzić do przemodelowania rynku pracy i spowodować zmniejszenie liczby umów cywilnoprawnych na korzyść umów o pracę.

Agnieszka Kamińska

Na razie tego nie widać w statystykach. W sierpniu 2026 roku przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw w Polsce wyniosło ok. 6,37 mln etatów, to spadek o 0,8% rok do roku i o 0,2% miesiąc do miesiąc. Z kolei dane o umowach cywilnoprawnych (z końca marca) mówią o wzroście liczby pracujących w tej formule. Te liczby mogą się jeszcze zmienić. Możliwy jest też inny trend - przejście ze zleceń na pracę tymczasową.

Nowe zasady dotyczące kontroli umów, które obowiązują od lipca tego roku, dają inspekcji pracy niespotykane dotąd uprawnienia. Inspektorzy mogą dokonywać zmiany umów-zleceń lub umów B2B na etaty, ale tylko, jeśli jest to uzasadnione prawnie. Tego typu ingerencja dotyczy jedynie sytuacji nadużycia prawa przez pracodawcę, gdy pracownik wykonuje pracę jak na etacie, ale z firmą wiąże go nie umowa o pracę, lecz umowa cywilnoprawna.

Początkowo pracodawca otrzymuje polecenie zmiany umowy, a dopiero jeżeli je zignoruje, to okręgowy inspektor pracy może wydać formalną decyzję o istnieniu stosunku pracy. Autorzy reformy, czyli ministerstwo pracy, od samego początku wdrażania zmian przekonywali, że ich ideą nie jest masowe skasowanie umów cywilnoprawnych, ale wyeliminowanie nieprawidłowości na rynku - ukrócenie fikcji prawnej i wsparcie wykorzystywanych pracowników.

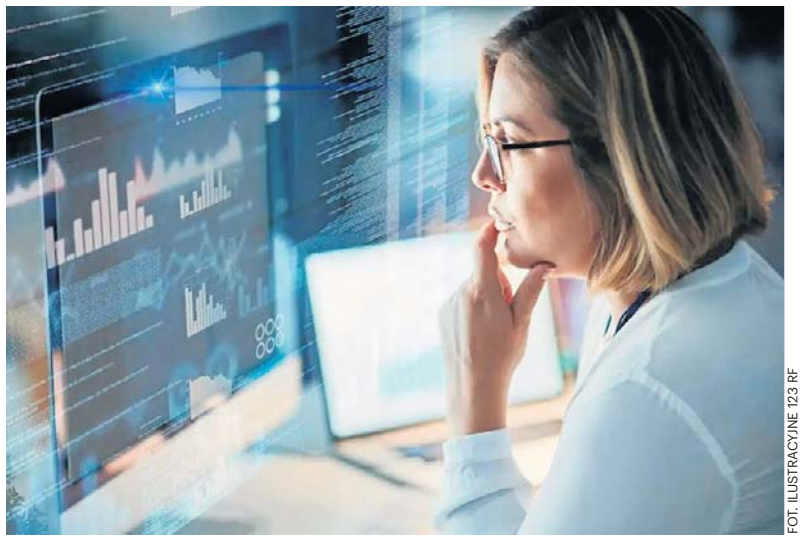

FOT. ILUSTRACYJNE 123 RF

Praca tymczasowa może stać się alternatywą dla zleceń, już wchodzi do segmentu pracowników biurowych

W sierpniu 2026 r. w sektorze przedsiębiorstw na etacie pracowało 6,3 mln osób, czyli o 0,8% mniej rok do roku

Z danych Państwowej Inspekcji Pracy wynika, że w pierwszych tygodniach obowiązywania nowych uprawnień wpłynęło 690 skarg dotyczących niewłaściwego doboru formy zatrudnienia. Inspektorzy wydali 121 poleceń potwierdzenia zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, a w 201 przypadkach pracodawcy sami zamienili umowy cywilnoprawne na etaty jeszcze przed zakończeniem kontroli.

W ustawie przewidziano 12-miesięczny okres przejściowy. Firmy, które w tym czasie (do 8 lipca 2027 r.) samodzielnie i dobrowolnie zweryfikują swoje umowy-zlecenia czy kontrakty B2B i przekształcą je w etaty - jeśli spełniały one kryteria stosunku pracy - będą mogły uniknąć kar finansowych.

Na koniec marca 2026 r. na podstawie umów-zleceń oraz pokrewnych kontraktów pracowało 1,48 mln osób, czyli o 5,9 proc. więcej niż rok wcześniej

Nowe przepisy na razie nie spowodowały drastycznych zmian w zatrudnieniu. W sierpniu 2026 roku przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw w Polsce wyniosło ok. 6,37 mln etatów (to spadek o 0,8% rok do roku i o 0,2% miesiąc do miesiąc) - podał GUS. Z kolei na koniec marca 2026 r. wyłącznie na podstawie umów-zleceń oraz pokrewnych kontraktów cywilnoprawnych pracowało 1,48 mln osób (to też dane GUS). To o 5,9 proc. więcej niż rok wcześniej.

Najwięcej takich pracowników zatrudniał sektor usług administrowania i działalności wspierającej, obejmujący m.in. agencje zatrudnienia, firmy ochroniarskie i sprzątające. W tej branży wyłącznie na umowach cywilnoprawnych pracowało niemal 313 tys. osób. Drugie miejsce zajęła opieka zdrowotna i pomoc społeczna z blisko 155 tys. osób zatrudnionych wyłącznie na takich zasadach. Niewiele mniej odnotowano w przemyśle, gdzie liczba zleceniobiorców sięgnęła 152 tys. W handlu było ich ponad 147 tys.

Pamiętajmy jednak, że reforma uprawnień inspekcji obowiązuje od lipca i wiele firm może dopiero teraz modyfikować zatrudnienie. Ewentualne zmiany w liczbie osób pracujących na zleceniu mogą być zauważalne w statystykach dopiero w kolejnych miesiącach.

- Chociaż zmiany dotyczące uprawnień inspekcji pracy, które weszły w życie w tym roku, skłaniały do prognoz, że liczba umów cywilnoprawnych może znacząco się zmniejszyć, to na razie tego nie widać w liczbach. Na pewno upłynęło za mało czasu od wdrożenia regulacji, za kilka miesięcy spadki liczby umów cywilnoprawnych mogą być już bardziej widoczne w danych GUS. Ale nie są one takie pewne. Wzrost popularności umów cywilnoprawnych jest w dużej mierze efektem utrzymującej się niepewności gospodarczej. W wielu branżach przedsiębiorcy preferują zatrudnianie pracowników do realizacji konkretnych projektów lub kontraktów, co pozwala szybciej dostosowywać skalę zatrudnienia np. do aktualnego portfela zamówień - mówi Jeremi Wrzesiński, niezależny HR partner.

Choć o znaczącym spadku liczby umów cywilnoprawnych nie ma mowy, to jednak dane GUS już teraz pokazują ich niewielkie osłabienie względem końca 2025 r. W porównaniu z grudniem liczba osób pracujących wyłącznie na umowach cywilnoprawnych zmniejszyła się o 20,9 tys., czyli o 1,4 proc.

Więcej firm może zdecydować się na zatrudnienie tymczasowe, które może stać się alternatywą dla nieprawidłowo stosowanych umów-zleceń

Jest też prawdopodobne, że utrwali się inny trend, o którym mówi coraz więcej przedstawicieli branży HR - w przyszłości więcej firm może zdecydować się na zatrudnienie tymczasowe, które może stać się formą pośrednią między umową o pracę a umową cywilnoprawną.

- Już teraz zauważamy wzmożony wzrost zainteresowania pracą tymczasową. Ta forma oczywiście nie będzie zamiennikiem wszystkich umów, ale bezpieczną prawnie alternatywą dla nieprawidłowo stosowanych umów-zleceń i B2B. Szczególnie tam może być stosowana, gdzie zleceniobiorca pracuje osobiście i regularnie, ma ustalony grafik lub godziny, wykonuje zadania w miejscu wskazanym przez firmę, podlega kierownikowi klienta, korzysta z jego narzędzi i infrastruktury, jest rozliczany głównie za czas pracy, wykonuje te same obowiązki co pracownicy etatowi, nie ponosi rzeczywistego ryzyka biznesowego. Praca tymczasowa zabezpiecza te elementy, a jednocześnie zapewnia elastyczność. Ta alternatywa będzie szczególnie atrakcyjna m.in. na stanowiskach magazynierów, pracowników kompletacji i pakowania towarów w branży logistycznej i e-commerce - uważa Ewelina Glińska-Kołodziej, prezes agencji zatrudnienia Trenkwalder.

W 2025 r. wyraźnie wzrosła liczba przedsiębiorstw korzystających z usług agencji pracy tymczasowych

Z danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że w 2025 r. z zatrudnienia tymczasowego korzystało niemal 20 tys. firm. Liczba tzw. pracodawców użytkowników zwiększyła się z 18 963 w 2024 r. do 19 803 w 2025 r., co oznacza przyrost o 840 firm w ciągu roku. Jeszcze bardziej wymowny jest wzrost liczby podpisywanych kontraktów. Agencje zawarły 1 387 673 umowy, czyli o 76 897 więcej niż rok wcześniej. Jednocześnie w ub. roku agencje pracy tymczasowej skierowały do pracy 697 173 osoby, czyli o 908 mniej niż rok wcześniej.

Jednocześnie wyraźnie wzrosła liczba przedsiębiorstw korzystających z usług agencji. Widać też, że struktura rynku stopniowo się zmienia. Nadal największą grupę stanowią pracownicy fizyczni, odpowiadający za 92 proc. wszystkich umów. Wśród najczęściej zatrudnianych znajdują się pracownicy magazynowi i pakowacze, których było ponad 409 tys., oraz osoby wykonujące proste prace przemysłowe, liczące ponad 146 tys. Coraz większą rolę odgrywa jednak segment pracowników biurowych.

Liczba wykonawców umów o dzieło w pierwszej połowie 2026 roku wzrosła o blisko 1,8 tys. osób

Ciekawe dane dotyczą też umów o dzieło. W rejestrze ZUS na koniec pierwszego półrocza 2026 r. znajdowało się w sumie ponad 609 tys. umów o dzieło. Zawarło je prawie 46 tys. firm z niemal 204 tys. wykonawców. W porównaniu rok do roku - liczba umów spadła o 1,2 proc., ale liczba wykonawców wzrosła o 0,9 proc. (liczba osób wykonujących umowy o dzieło zwiększyła się z 201,9 tys. w pierwszym półroczu 2025 roku do 203,7 tys. w pierwszym półroczu 2026 roku. Z kolei GUS wskazał, że na koniec marca 2026 r. liczba osób pracujących wyłącznie na umowę o dzieło wyniosła 20,3 tys. osób.

eprasa.pl 8d965a7bff

FINANSE

Ceny pelletu rosną jak szalone. Pożegnanie z węglem może być długie i drogie

Ceny pelletu rosną i są bardzo zróżnicowane. W jednym ze sklepów budowlanych kupimy ten opał już za 2,9 tys. zł za tonę. W innym - tej samej klasy pellet dostępny jest za 2,4 tys. i nie podrożał od miesiąca.

FOT. ARCHIWALNE T.CZACHOROWSKI/POLSKA PRESS

Odchodzenie od węgla może trwać dłużej niż to wynika z prognoz i dokumentów strategicznych

Agnieszka Kamińska

Niektóre oferty internetowe sięgają 2,7 -2,8 tys. zł, inne zatrzymały się na 2,3 tys. zł. Ceny węgla też poszły w górę, ale o drastycznym skoku nie można tu mówić. - Odchodzenie od węgla potrwa znacznie dłużej, niż zakładają dokumenty strategiczne – twierdzi Łukasz Horbacz, prezes Polskiej Izby Gospodarczej Sprzedawców Węgla.

Na Allegro ceny pelletu sięgają 2,7-2,8 tys. zł; w jednym ze sklepów budowlanych za pellet dobrej jakości trzeba zapłacić 2,9 tys. zł za tonę

Za tonę pelletu (klasy A1) trzeba zapłacić grubo ponad 2 tys. zł. Na przykład na Allegro ceny sięgają 2,7-2,8 tys. zł (dane z 7 października). W jednym ze składów budowlanych worek (15 kg) kupimy za 36,99 zł/szt. To oznacza, że tona kosztuje tam ponad 2,4 tys. zł. W innym składzie ceny są wyższe - 43,98 zł (premium, sosnowy) za 15 kg, czyli tona kosztuje ponad 2,9 tys. zł. Jeśli sprzedawca ma jeszcze w ofercie końcówkę zapasu z poprzedniego sezonu, to jest szansa, że cena nie przekroczy 2,5 tys. Opał z nowej dostawy zwykle będzie droższy.

- Jeśli ktoś nie zrobił zapasu w lecie, teraz musi się liczyć ze sporą podwyżką. A ceny mogą jeszcze podskoczyć. W tym roku taniej pelletu nie kupimy niż za 2,2-2,5 tys. zł. Podaż towaru jest ograniczona, a klientów więcej niż np. 2-3 lata temu - mówi Adam Wielgosz, współwłaściciel składu opału w Tczewie.

Jeszcze w sierpniu 2026 r. pellet klasy A1 kosztował 1,6 tys. zł. Od początku września rozpoczął się rajd cenowy tego towaru.

- W przeszłości ceny letnie były o 20–40% niższe od zimowego szczytu. W tym roku mechanizm zadziałał wyjątkowo krótko: po spadku ze szczytu do około 1,6 tys. zł za tonę popyt wywindował je z powrotem, a tona certyfikowanego pelletu A1 kosztuje obecnie około 2 500 zł, zależnie od regionu i kanału sprzedaży - mówi Łukasz Horbacz, prezes Polskiej Izby Gospodarczej Sprzedawców Węgla, organizacja skupia też sprzedawców pelletu.

Pellet w ciągu roku podrożał o 52 proc., a roczny koszt eksploatacji kotła pelletowego w typowym domu wynosi już blisko 13 tys. zł

Kosztom ogrzewania przyjrzał się Polski Alarm Smogowy. Według danych tej organizacji, ogrzewanie domu pelletem stało się jedną z najdroższych metod zapewnienia ciepła. PAS wskazuje, że roczny koszt eksploatacji kotła pelletowego w typowym domu (150 mkw., średnio ocieplony, zamieszkiwanego przez 4 osoby) wynosi już blisko 13 tys. zł. To efekt gwałtownego wzrostu cen paliwa, które w ciągu ostatnich 12 miesięcy podrożało o 52 proc. Znacznie niższe koszty generują obecnie pompy ciepła oraz ogrzewanie gazowe. Roczne wydatki na ogrzewanie gazem wynoszą około 8,7 tys. zł, a użytkownicy pomp ciepła płacą od 4,7 tys. do 7,2 tys. zł rocznie, w zależności od zastosowanego rozwiązania. Najniższe rachunki osiąga gruntowa pompa ciepła współpracująca z ogrzewaniem podłogowym. Choć w tym przypadku sezonowy koszt ogrzewania może okazać się tańszy, to sama inwestycja w instalację może kosztować nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych.

– Gruntowa pompa ciepła z ogrzewaniem podłogowym w typowym domu pozwala ograniczyć wydatki na ogrzewanie nawet o 8 tys. zł rocznie w porównaniu z pelletem. Nawet ogrzewanie gazowe, które często uznawane jest za kosztowne, okazuje się tańsze od pelletu o ponad 4 tys. zł rocznie – mówi Piotr Siergiej, rzecznik Polskiego Alarmu Smogowego, monitoring cen przeprowadzono między 4 a 8 września 2026 r.; badaniem objęto 32 składy opału w różnych miejscowościach w Polsce.

W 2025 r. około 77 proc. wniosków o dofinansowanie wymiany źródła ciepła dotyczyło kotłów na pellet i drewno; z tego rodzaju urządzeń korzysta 450 tys. domów

Cenom pelletu przyglądają się organizacje branżowe, w tym Polska Rada Pelletu. W lipcu wystosowała apel do Ministerstwa Energii z listą postulatów, w tym m.in. rozszerzenia programu „Czyste Powietrze" o kotły i urządzenia grzewcze do spalania agropelletu (pozyskiwanego np. ze słomy zbóż, łusek słonecznika lub siana). Organizacja ma też inne propozycje np. wprowadzenie ulgi w podatku PIT dla gospodarstw domowych używających pelletu drzewnego do ogrzewania. Branżę pelletową prześwietlił też Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Nie stwierdził nieprawidłowości. Główną przyczyną wzrostu cen pelletu nie jest zmowa cenowa, ale zwiększony popyt związany z rosnącą popularnością kotłów na pellet, za którym nie nadąża podaż surowca drzewnego – ocenił UOKiK. W 2025 roku około 77 proc. wniosków o dofinansowanie wymiany źródła ciepła w programie „Czyste Powietrze" dotyczyło kotłów na pellet i drewno. Z tego rodzaju urządzeń korzysta obecnie około 450 tys. gospodarstw domowych, a tylko w porównaniu z 2023 rokiem ich liczba zwiększyła się o ponad 90 tysięcy. Za tak dynamicznie rosnącym popytem nie nadąża produkcja pelletu. Wysokiej jakości opał tego typu produkowany jest z trocin i pozostałości z obróbki drewna w tartakach. Tymczasem – jak argumentował UOKiK – zmniejszyła się sprzedaż drewna prowadzona przez Lasy Państwowe. Urząd zwrócił też uwagę, że popyt może nadal rosnąć wraz z uruchamianiem kolejnych kotłów dofinansowanych z programu „Czyste Powietrze". Jednocześnie dodatkową presję na ceny może wywołać ograniczenie podaży trocin związane z wejściem w życie unijnego rozporządzenia EUDR pod koniec 2026 i w połowie 2027 roku. Ceny może więc ustabilizować większa ilość tego opału na rynku. Pytanie, skąd go wziąć?

Rząd prowadzi rozmowy z importerami, aby ułatwić napływ surowca do Polski, na razie konkretów brak

Minister energii Miłosz Motyka przyznał w jednym w wywiadów, że rząd prowadzi rozmowy z importerami, aby ułatwić napływ surowca do Polski.

- Ten import, który do tej pory był realizowany ze wschodu, całkowicie zamarł, w związku z tym należało szukać nowych rynków. I tutaj widać, że to przynosi skutki – powiedział minister Miłosz Motyka, cytowany przez PAP.

Odniósł się też do gazu. Zaznaczył, że Polska wchodzi w sezon grzewczy z magazynami gazu wypełnionymi w 99 proc. i bez istotnych zagrożeń dla cen tego paliwa. Dodatkowym czynnikiem ograniczającym ryzyko podwyżek jest decyzja o integracji krajowego systemu przesyłowego z gazociągiem jamalskim, która pozwoliła obniżyć koszty przesyłu.

Ceny węgla też podskoczyły, ale wzrost jest umiarkowany i bez drastycznych skoków. Gdy pod koniec sierpnia sprawdzaliśmy ceny w sklepie Polskiej Grupy Górniczej, najtańszy węgiel można było tam kupić za 1135 zł za tonę. Taką cenę miał węgiel orzech Ziemowit sprzedawany luzem. 7 października trzeba już było zapłacić 1300 zł za tonę tego węgla. W takiej samej cenie dostępny był też węgiel orzech Jankowice, orzech Marcel, Ziemowit i Pieklorz (5–25 mm) – sprzedawane luzem. Poniżej progu cenowego 1300 zł za tonę obecnie nie kupimy węgla w tym sklepie. W jednym ze sklepów na Pomorzu za kostkę (z Kazachstanu) trzeba było zapłacić we wrześniu 1700 zł za tonę. 7 października w tym samym składzie cena wzrosła o 50 zł. W woj. zachodniopomorskim, za węgiel orzech (tona, luzem, dostawa z Kazachstanu) trzeba było zapłacić 1600 zł, obecnie ten sam sprzedawca czeka na nową dostawę.

- Cena oczywiście może wzrosnąć, ale nie przewiduję jakiejś drastycznej podwyżki powyżej 2 tys. zł w przypadku tego rodzaju węgla – napisał nam w e-mailu sprzedawca.

Odchodzenie od węgla może potrwać znacznie dłużej, a „kopciuch" pozostanie w wielu domach drugim lub rezerwowym źródłem ciepła

Niektórzy zastanawiają się, czy wobec zmian na rynku opału (w tym dużych podwyżek cen pelletu) możliwy jest powrót gospodarstw domowych do kotłów węglowych na dużą skalę?

- Pojedyncze przypadki są możliwe, ale zjawiska o charakterze masowym nie przewiduję. Uchwały antysmogowe ograniczają możliwość montażu kotłów na węgiel, m.in. z dniem 1 lipca 2027 r. zaostrzeniu ulegają parametry jakościowe paliw, od 1 lipca 2029 r. obowiązywać będzie zakaz sprzedaży miału gospodarstwom domowym, a od 1 lipca 2031 r. w obrocie pozostaną wyłącznie dwa sortymenty węgla. Konstrukcja programów dotacyjnych premiuje więc inne technologie. Za bardziej prawdopodobny uważam scenariusz odmienny: odchodzenie od węgla potrwa znacznie dłużej, niż zakładają dokumenty strategiczne, a kocioł pozostanie w części gospodarstw domowych jako źródło drugie lub rezerwowe, w szczególności w budynkach bez pełnej termomodernizacji – twierdzi Łukasz Horbacz.

eprasa.pl 8d965a7bff

PROGRAMOWO

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Na SOR trafia 35-letni mężczyzna pobity z powodu koloru skóry. Doktor Abratowska walczy o jego życie, a wkrótce pod opiekę lekarzy trafiają także przerażona ciężarna żona i pobity syn pacjenta. Goska decyduje o natychmiastowym przeprowadzeniu operacji, którą przeprowadzi Maciek Bilewicz. Tymczasem dr Bilewicz musi zmierzyć się z konsekwencjami skargi złożonej przez chorego, którego wcześniej uratował. W szpitalu narasta napięcie, a lekarzy czekają kolejne trudne decyzje. Alicja porusza z Olkiem temat wyjazdu do Stanów.

G. 20:30

Felicita

TVP 1

Zośka trafia na trop nowych informacji i konfrontuje się z Piotrem, oczekując wyjaśnień dotyczących jego wiedzy o zobowiązaniach Kamila wobec włoskiej rodziny. Wkrótce pojawiają się kolejne wątpliwości, gdy Ewka przypomina sobie istotną rozmowę z Kamilem, rzucającą nowe światło na sprawę. Tymczasem Oliwii coraz trudniej znosić brak kontaktu ze strony Davide. Enzo wpada w panikę na widok Vita w towarzystwie Marca i Franceski.

G. 20:05

BARWY SZCZĘŚCIA

TVP 2

Podczas wizyty Huberta w szpitalu Adam wysuwa pod adresem rodziny Pyrków oskarżenia o zlecenie ataku i domaga się korzyści majątkowej w zamian za milczenie. Jego ambitne plany się zrealizują? Informacja o radykalnych działaniach Daniela wywołuje u Asi głęboki wstrząs. Nie może uwierzyć, że jest do czegoś takiego naprawdę zdolny! Z kolei Justin ma powody do satysfakcji – i to całkiem sporej! Wynika ona z tego, że komisarz Majak doprowadza do zatrzymania Karoliny. Funkcjonariusz organizuje konfrontację zatrzymanej z Markiem Siwickim – aresztowanym specjalistą w dziedzinie technologii deepfake. Złożone przez przestępcę zeznania obciążają Stańską. Z tego już się tak łatwo nie wywinie... Tymczasem Broda natrafia na nowy ślad w poszukiwaniach swojego ojca. Opierając się na relacji ciotki, według której jego matka poznała partnera podczas pracy w stadninie, mężczyzna dochodzi do wniosku, że poszukiwaną osobą jest dżokej. W celu weryfikacji tego tropu zwraca się o wsparcie do Rawiczowej. Liczy, że kobieta mu pomoże odkryć tożsamość mężczyzny, który miał udział w sprowadzeniu go na świat.

G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Pobita i zgwałcona 16-latka zostaje porzucona na poboczu. Detektywi ustalają, że sprawiała problemy i niedawno wróciła z odwyku. Ojczym podejrzewa na jej byłego. Wychodzi na jaw, że dziewczyna była widywana z podejrzanymi ludźmi... Czy policjantom uda się odkryć, kto naprawdę ją skrzywdził? Marta zauważa mężczyznę szarpiącego kobietę, natychmiast obezwładnia agresora. Okazuje się jednak, że błędnie oceniła sytuację i przeszkodziła mężczyźnie w zatrzymaniu złodziejki.

G. 21:50

Na sygnale

TVP 2

Zespół dr Lisickiego trafia na poważny wypadek i dwoje rannych. Z kolei Britney z Alkiem pomagają pacjentowi, który badał szczątki wydobyte z wiecznej zmarzliny Arktyki i może być zakażony nieznanym dotąd wirusem. Po dostarczeniu chorego, ratownicy sami zostają poddani izolacji – podobnie jak setki osób, z którymi naukowiec mógł mieć ostatnio kontakt. Dołącza do nich także Romek, gdy zatrzymuje kolejnego pacjenta – niestety siłą – i po walce odkrywa, że jego ochronny kombinezon został uszkodzony.

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Domańska nadal próbuje zbliżyć się do Marcina. Ma coraz ambitniejsze pomysły, bo – tym razem ze swoją przyjaciółką Klarą – zaczyna nawet ćwiczyć w jego ulubionym klubie. A gdy później zagląda do salonu Kamy, Chodakowska jest o krok od wybuchu i na nowo zaczyna się z mężem kłócić. Napięcie narasta też w związku Kasi i Mariusza. Powodem jest Sanocki, który robi się coraz bardziej rozdrażniony, a nawet momentami wręcz agresywny. Aneta ma problemy ze snem, łączy nierozważnie leki z alkoholem i niechcący zdradza przez to największy sekret przyjaciółki Olkowi. Tymczasem policja prowadzi śledztwo w sprawie zniknięcia Sowińskiego i zwraca uwagę właśnie na Chodakowskiego. Lekarz prosi o pomoc brata – jako detektywa. A gdy mieszkanie dyrektora sprawdza Jakub, znajduje na miejscu naszyjnik, który sam podarował Kasi.

eprasa.pl 8d965a7bff

KRZYŻÓWKA NR 158

Poziomo:

1) gwałtowny pęd powietrza,
5) dubluje aktora w filmie,
9) stolica nad Dźwiną,
10) słodka w kranie, słona w morzu,
12) muzyka Budki Suflera,
14) zakładka na spódnicy,
15) rozkład substancji organicznej, dezintegracja,
16) „Syzyfowe …”, powieść Stefana Żeromskiego,
17) krótki film reklamowy,
18) błędy ortograficzne w tekście,
19) i Sean Connery, i Walter Scott,
22) człowiek stojący na czele jakiejś organizacji,
23) bity szlak komunikacyjny, gościniec,
28) zmiennocieplne zwierzę kręgowe,
29) stamtąd płyną instrukcje do oddziałów przedsiębiorstwa,
30) wynagrodzenie żołnierza najemnego,
31) Jan, reżyser filmu „Lekarstwo na miłość”,
34) porowata skała wulkaniczna,
38) susz zbierany na podpałkę,
39) Złota dla najgorszego filmu,
40) najgrubszy palec u ręki,
41) pieczeń rzymska jak fiasko,
42) czynna członkini organizacji, społecznica.

Pionowo:

1) parafa lub autograf,
2) element obrabiarki, imak,
3) lebioda na działce,
4) amerykański serial fantasy,
5) ozdobna szabla polskiego szlachcica,
6) pomieszczenie dla załogi na jachcie,
7) ryba z atlantyckich łowisk, sparus złotogłowy,
8) imię Redforda, aktora z filmu „Zaklinacz koni”,
11) najcięższy ptak latający,
13) autor fortelu z koniem trojańskim,
20) kłótliwa, złośliwa kobieta,
21) hazardowa gra w karty,
24) okrutne, bezprawne rządy,
25) zaciśnięta dłoń, pięść,
26) „Czy te … mogą kłamać?”,
27) ryba podawana w galarecie,
31) figura akrobacji lotniczej,
32) wyznaczona pora, data,
33) przednia strona monety,
35) ozdobny krzew doniczkowy, fuksja,
36) końcowa część powieści,
37) „… na sukces” w TVP.

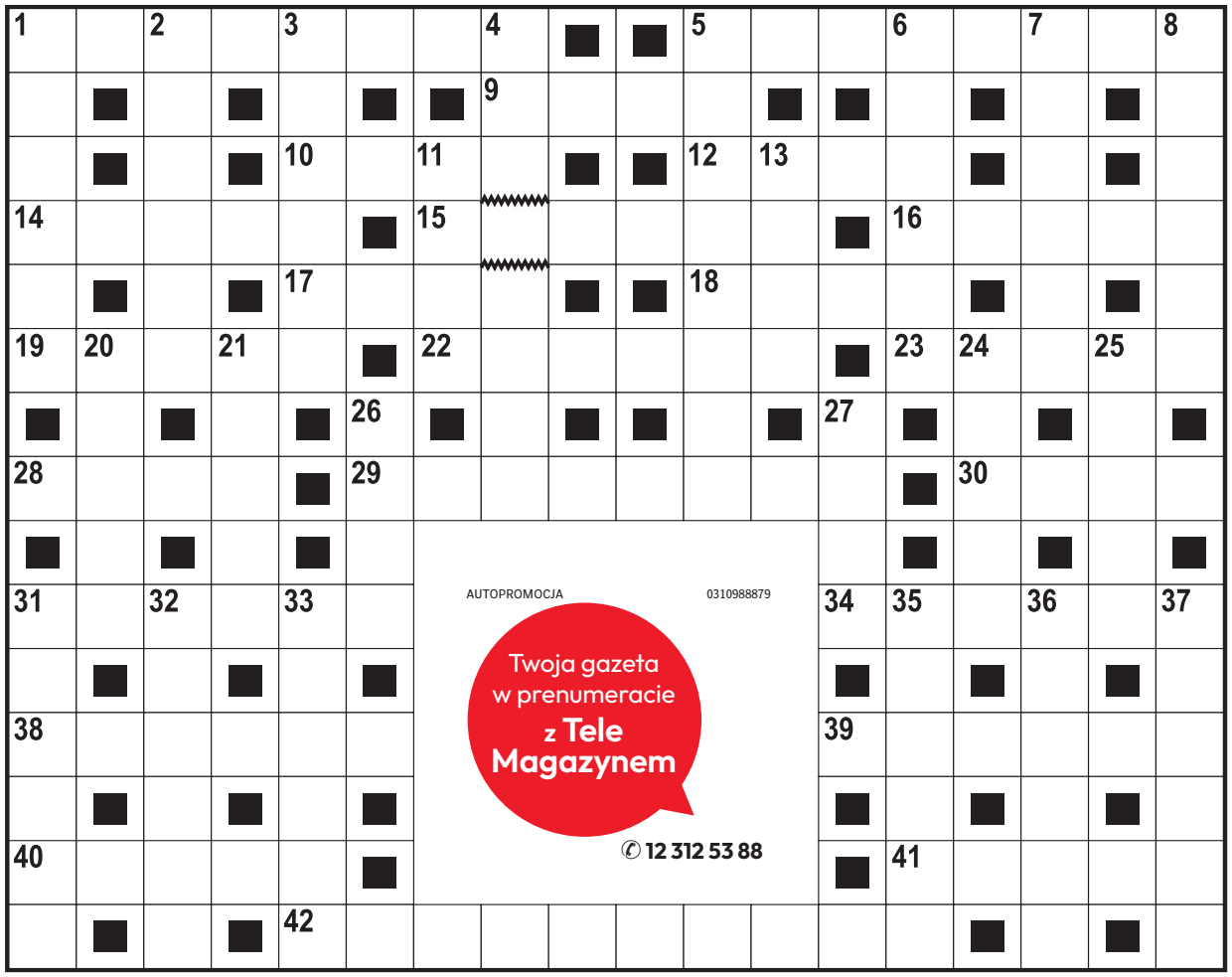

AUTOPROMOCJA 0310988879
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 157

A	E	R	O	K	L	U	B	■	■	G	A	Ł	G	A	N	E	K
L	■	A	■	L	■	■	R	Y	G	A	■	■	U	■	A	■	A
F	■	S	■	I	P	O	D	■	■	N	O	K	S	■	R	■	D
R	U	T	E	N	■	Z	A	Ł	O	G	A	■	T	Y	C	H	Y
E	■	E	■	G	■	Ó	■	Ó	■	■	Z	■	A	■	Y	■	K
D	E	R	K	A	■	R	Ó	Ż	Y	C	A	■	W	R	Z	O	S
■	L	■	O	■	U	■	■	K	■	A	■	T	■	O	■	D	■
P	I	W	N	I	C	A	P	O	D	B	A	R	A	N	A	M	I
■	T	■	I	■	H								A	■	D	■	Ę	■
R	A	N	C	Z	O								P	R	O	S	T	A
Z	■	A	■	A	■								■	A	■	T	■	U
E	S	T	E	T	A								Ś	P	I	W	Ó	R
Ż	■	U	■	O	■								■	O	■	O	■	O
B	A	R	O	K	■								■	R	E	S	O	R
A	■	A	■	A	B	I	T	U	R	I	E	N	T	■	Z	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

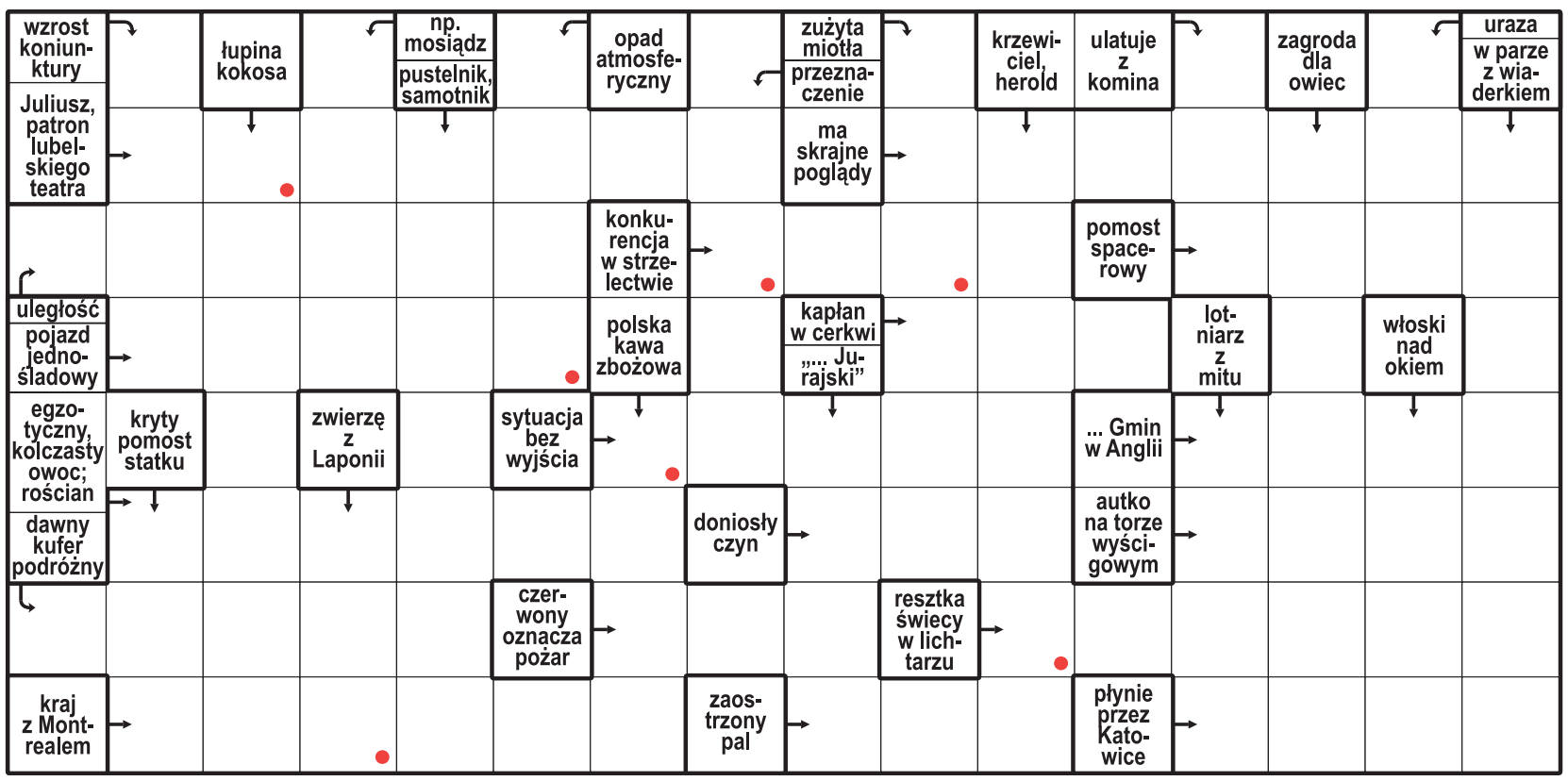

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: STADION.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Twój pomysł okaże się strzałem w dziesiątkę. Horoskop dzienny radzi podzielić się nim z kimś zaufanym.

Ryby (19.02 - 20.03)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop na dziś sugeruje ustalić priorytety i świętować mały sukces.

Baran (21.03 - 19.04)
Zmiana doda ci skrzydeł. Horoskop dzienny na wtorek podpowiada, by poszukać inspiracji poza rutyną.

Byk (20.04 - 20.05)
Przeczucie podpowie ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny to wskazówka, by zachować dyskrecję.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Dzień sprzyja zgodzie i nowym znajomościom. Horoskop na dziś radzi mówić wprost, czego pragniesz.

Rak (22.06 - 22.07)
Drobny plan ułatwi wiele spraw. Horoskop dzienny na wtorek sugeruje nie wymagać od siebie perfekcji.

Lew (23.07 - 22.08)
Daj sobie chwilę ciszy i wsłuchaj się w emocje. Horoskop dzienny mówi, że ciepły gest poprawi komuś cały dzień.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja kreatywność przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś wyraźnie podpowiada, by działać śmiało.

Waga (23.09 - 22.10)
Zadbaj o swoje granice i potrzeby. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że szczera rozmowa przyniesie ulgę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Czeka cię ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny sugeruje wykorzystać energię dnia i zacząć nowy projekt.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokój pomoże ci uporządkować sprawy. Horoskop na dziś radzi wieczorem znaleźć czas na rozmowę.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dziś odważna decyzja otworzy nowe drzwi. Horoskop dzienny na wtorek podpowiada, by zaufać intuicji.

eprasa.pl 8d965a7bff

DROBNE

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów

montaż wkładów i nasad - 17 8623831

TYNKI maszynowo 604-595-128.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. **Bez wychodzenia z domu.**

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011597028

OBWIESZCZENIE

z dnia 13 października 2026 r.

Stosownie do art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311)

STAROSTA LEŻAJSKI
ZAWIADAMIA
o wydaniu decyzji nr 7/zrid/2026 z dnia 9.10.2026 r.
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej
znak sprawy: AB.6740.3.5.2026

dla zamierzenia pn.: *„przebudowa i rozbudowa odcinka drogi powiatowej nr 1250R Kuryłówka – Kolonia Polska w związku z budową drogi dla rowerów w km 4+476 – 5+336,40”*.

Przedmiotowa inwestycja zlokalizowana jest w województwie podkarpackim, powiecie leżajskim, gminie Kuryłówka, obręb Ożanna, na działkach ewidencyjnych jak poniżej:

1. Działki położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

597, 907/4 (**907/12,** 907/13), 907/11 (**907/14**, 907/15), 908 (**908/1**, 901/2), 909/1 (**909/3**, 909/4), 909/2 (**909/5**, 909/6), 910/1 (**910/6**, 910/7)
(w przypadku działek podlegających podziałowi, w nawiasie wytłuszczonym drukiem wskazano numer działki po podziale przeznaczonej pod inwestycję);

2. działki znajdujące się w granicach terenu niezbędnego, dla realizacji robót budowlanych:

907/11, 909/2

Z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Leżajsku w Wydziale Architektury i Budownictwa przy ul. M. C.-Skłodowskiej 8 w pokoju nr 6 – w godzinach pracy urzędu.
Pouczenie o przysługujących środkach odwoławczych zawarte jest w decyzji.
Decyzję uważa się za doręczoną po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

REKLAMA 0011597886

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Łańcuta o zmianie trzeciego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Miasta Łańcuta, a oznaczonej jako działka nr 3824/1 o pow. 0.0491 ha, objętej księgą wieczystą nr RZ1A/00012785/7 położonej w Łańcucie przy ul. Plac Sobieskiego.

Burmistrz Miasta Łańcuta informuje, że uległ zmianie:

- termin wniesienia wadium najpóźniej do dnia 2 listopada 2026 r. (zamiast do dnia 9 października 2026 r.) na prawidłowy rachunek bankowy Urzędu Miasta Łańcuta, prowadzony w PKO Bank Polski S.A. nr 62 1020 4391 0000 6502 0195 3918 (zamiast nr 62 1020 4391 0000 6802 0195 3918).
- termin przeprowadzenia przetargu w dniu 6 listopada 2026 r. o godzinie 10.00 (zamiast w dniu 13 października 2026 r. o godzinie 10.00) w sali nr 26 (I piętro) Urzędu Miasta Łańcuta, Plac Sobieskiego 18.

na sprzedaż nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Miasta Łańcuta, a oznaczonej jako działka nr 3824/1 o pow. 0.0491 ha, objętej księgą wieczystą nr RZ1A/00012785/7 położonej w Łańcucie przy ul. Plac Sobieskiego.

Treść całego ogłoszenia na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łańcuta (zakładka nieruchomości).

REKLAMA 0011597679

Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie
ul. Adama Stanisława Naruszewicza 11, 35-055 Rzeszów

ogłasza nabór wniosków o dofinansowanie projektu wybieranych w sposób konkurencyjny w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021-2027 PRIORYTET 7/FEPK.07 Działanie FEPK.14.02 Cyberbezpieczeństwo w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych.

O dofinansowanie projektu mogą ubiegać się:
administracja publiczna, instytucje nauki i edukacji, organizacje społeczne i związki wyznaniowe, partnerstwa, partnerzy społeczni, przedsiębiorstwa, przedsiębiorstwa realizujące cele publiczne, służby publiczne.
Jednocześnie należy mieć na uwadze, że zgodnie z brzmieniem specyficznego **kryterium dostępu nr 3**: „Wnioskodawcą może być wyłącznie jeden z poniższych podmiotów:
- organ prowadzący szkołę podstawową i/lub ponadpodstawową (z wyłączeniem szkół specjalnych),
- organ prowadzący/szkoła podstawowa i/lub ponadpodstawowa (z wyłączeniem szkół specjalnych)”.

Podmiot inny niż organ prowadzący może być wyłącznie partnerem w projekcie.
Wsparciem objęte mogą zostać następujące rodzaje działań:
Kompleksowe wsparcie w zakresie cyberbezpieczeństwa w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych realizowane poprzez:
- szkolenia dla kadry pedagogicznej w zakresie cyberbezpieczeństwa zmierzające do nabycia praktycznych umiejętności umożliwiających wykorzystanie ich w dalszej pracy z uczniem;
- przygotowanie materiałów metodyczno-dydaktycznych dla kadry pedagogicznej celem przygotowania do przekazywania wiedzy uczniom w zakresie cyberbezpieczeństwa;
- zajęcia dla uczniów w zakresie cyberbezpieczeństwa w formie zajęć dodatkowych, szkoleń, warsztatów;
- zakup pomocy dydaktycznych niezbędnych do prowadzenia zajęć.

Planowane działania w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych obejmują wsparcie w obszarze cyberbezpieczeństwa adekwatne do grupy docelowej realizowane poza zakresem podstawy programowej spośród następujących obszarów tematycznych:
1. Rodzaje, identyfikacja zagrożeń oraz sposoby przeciwdziałania,
2. Bezpieczeństwo urządzeń i aplikacji mobilnych,
3. Bezpieczeństwo przy korzystaniu z AI, AI jako narzędzie i cel cyberprzestępców,
4. Etyczny hacking (w tym wykorzystanie platform edukacyjnych),
5. Bezpieczeństwo Internetu rzeczy,
6. Bezpieczeństwo sieci (Internet, LAN, Wi-Fi),
7. Bezpieczeństwo systemów operacyjnych,
8. Bezpieczeństwo aplikacji webowych,
9. Programowanie w zakresie cyberbezpieczeństwa (m.in. język Python),
10. Kryptografia,
11. Dezinformacja w sieci: fake newsy, deep fake, manipulacja, teorie spiskowe.

Na realizację projektów dostępna jest kwota **20 000 000,00 PLN** z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus i budżetu państwa.

Maksymalny dopuszczalny poziom dofinansowania projektu wynosi **100%.**

Maksymalna wartość projektu wynosi **750 000,00 PLN.**

Nabór został podzielony na etap oceny merytorycznej i etap negocjacji.

Termin składania wniosków o dofinansowanie od: **21 października 2026 roku do 10 listopada 2026 roku.**

Wnioski o dofinansowanie projektów **w formie elektronicznej** należy składać za pośrednictwem Systemu Obsługi Wniosków Aplikacyjnych Europejskiego Funduszu Społecznego (SOWA EFS) przeznaczonego do obsługi procesu ubiegania się o środki pochodzące z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus, dostępnego pod adresem: https://sowa2021.efs.gov.pl/.

Szczegółowe informacje dot. naboru można uzyskać na spotkaniu informacyjnym, które odbędzie się w dniu **19 października 2026 r.** o godz. **10:00** w sali nr 5 w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Rzeszowie przy ul. Naruszewicza 11.

Zainteresowanych udziałem w spotkaniu zapraszamy do wypełnienia formularza zgłoszeniowego dostępnego na Portalu Funduszy Europejskich:

(https://funduszeue.podkarpackie.pl/szczegoly-programu/szkolenia-i-konferencje)

Regulamin wyboru projektów jest dostępny na stronie internetowej:

https://funduszeue.podkarpackie.pl/.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Rzeszowie, ul. Naruszewicza 11, 35-055 Rzeszów, e-mail: wup@wup-rzeszow.pl lub w Wydziale Edukacji EFS, numery telefonów: 17 74 32 809, 17 74 32 878.

AUTOPROMOCJA

nowiny nowiny24.pl

Środa jest dla zdrowia

Kup dziennik z dodatkiem Strona Zdrowia

nowiny24.pl

AUTOREKLAMA

nasze komunikaty.pl

aktualne z całej Polski **przetargi**

REKLAMA 0011597545

OBWIESZCZENIE
STAROSTY STALOWOWOLSKIEGO

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Działając na podstawie art. 49, ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego *(tekst jednolity Dz. U. z 2025 roku, poz. 1691)* oraz zgodnie z art. 11d, ust. 5 - ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych *(tekst jednolity Dz. U. z 2024 roku poz. 311)*

z a w i a d a m i a m

że, na wniosek: Wójta Gminy Bojanów
ul. Parkowa 5, 37-433 Bojanów

w dniu 13 października 2026 roku zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej p.n.: ***„Rozbudowa w zakresie jezdni drogi gminnej publicznej nr 101131 R Bojanów – Pietropole w km 0+000 do 2+419 w miejscowości Bojanów”*** na działkach nr ewidencyjny: **3619**, 3612 (**3612/1**, **3612/2**, 3612/3), 3609 (**3609/1**, **3609/2**, 3609/3), 3578 (**3578/1**, 3578/2), **3592,** 3586 (3586/1, **3586/2**, 3586/3) obręb 0006 Bojanów w jednostce ewidencyjnej 181802_2 Bojanów
oznaczenie: (przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi; w nawiasie numery działek po podziale; tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycje do trwałego zajęcia pod projektowany pas drogowy.
W związku z powyższym, informuję się strony, iż w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia o wszczęciu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z aktami sprawy uzyskać wyjaśnienia w sprawie oraz złożyć ewentualne uwagi i zastrzeżenia w Wydziale Architektoniczno – Budowlany Starostwa Powiatowego w Stalowej Woli przy ul. Podleśnej 15 (pokój 410) w godzinach urzędowania.
Zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane, po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

Z up. Starosty
/-/Stanisław Sobieraj
Wicestarosta

eprasa.pl 8d965a7bff

PIŁKA NOŻNA | ROZGRYWKI KOBIET, 4. LIGA, KLASY A, B

Kostek, PM, CK, MJ, TOP

ROZGRYWKI KOBIET

2 LIGA: Sokół Kolbuszowa Dolna wrócił na zwycięską ścieżkę i dzięki pełnej puli z rezerwami GKS-u Katowice awansował na 7 miejsce w tabeli 2. ligi kobiet. W 88. minucie pięknym strzałem pod poprzeczkę zwycięstwo przypieczętowała Aleksandra Ożibko.

UKS Wisła Kraków - PTC Pabianice 2:2; Respekt Myślenice - Ślęza II Wrocław 1:3; UJ II Kraków - Ostrovia 1909 Ostrów Wielkopolski 3:1; Iskra Tarnów - Bielawianka Bielawa 5:0; MOSiR Lubartów - Dąb Zabierzów Bocheński 0:2; Sokół Kolbuszowa Dolna - GKS II Katowice 5:4, dla Sokoła: Jużecka, Krzyśko, Kot, Szczepańska, Ożibko.

3 LIGA: W pojedynku dwóch podkarpackich zespołów z Dębicy i Boguchwały, górą Izolator. Dubletem w tym meczu popisała się Julia Lorenc.

DAP Dębica - Izolator Boguchwała 0:4 Lorenc dwie, Olszańska, Mroczka; Beniaminek Krosno - Iskra Brzezinka 0:2; Podgórze Kraków - Football Success Academy Kraków 1:3; KSZO Ostrowiec Świętokrzyski - Puszcza Niepołomice 5:2; Iskra II Tarnów - Pogorzanka Pogorzyce 12:0. Mecz Stal Łańcut - Avia Świdnik rozegrano w poniedziałek wieczorem (wynik na nowiny24.pl).

Najlepiej z naszych radzi sobie Izolator. Zajmuje trzecie miejsce i traci do lidera 6 punktów.

4 LIGA: Stal Stalowa Wola - AP Głogów Małopolski 5:0, JKS Jarosław – Piast Wadowice Górne 4:1.

Liderem z 10 punktami jest JKS. Drugi jest Piast (7 pkt.), Stal jest trzecia (3 pkt.), a czwarte AP (0 pkt.).

4 LIGA

Mecz, którego wyniku nie podaliśmy w poniedziałkowym wydaniu: **Strug Tyczyn - Sokół Sieniawa 3:0 (2:0)** Patrzyk 8, Zieliński 12, Bezkorovainyi 68

A DĘBICA

Kaskada Ostrów-Kamionka w Żyrakowie wygrała pierwszy wyjazdowy mecz w sezonie.

Żyraków - Kaskada 1:2; Łopuchowa - Paszczyna 2:3; Góra Ropczycka - Straszęcin 3:4; Legion II - Przecław 2:2; Nagoszyn - Wielopole 4:0; Kawęczyn - Czarna 3:1, Ocieka - DAP Dębica 1:4

1. DAP Dębica	8	19	33:10
2. Przecław	8	19	28:8
3. Paszczyna	8	18	22:13
4. Nagoszyn	8	16	22:9
5. Żyraków	8	14	20:18
6. Kawęczyn	8	13	17:15
7. Łopuchowa	8	12	24:25
8. Ocieka	8	12	19:15
9. Kaskada	8	12	18:29
10. Legion II	8	10	12:10
11. Wielopole	8	6	10:23
12. Straszęcin	8	6	14:30
13. Góra Ropczycka	8	3	12:22
14. Czarna	8	1	8:32

A JAROSŁAW

Piast II Tuczempy po zwycięstwie nad Wisznią Nienowice został samodzielnym liderem.

Tuchla - Piwoda 0:4; Rokietnica - Laszki 3:2; Nienowice - Piast II Tuczempy 0:1; Surochów - Dobkowice 2:2; Radymno - Skołoszów 0:2; Łowce - Szówsko 0:9; Ostrów - Manasterz 0:2.

1.Piast II Tuczempy	9	20	22-6
2.KS Szówsko	9	19	29-17
3.LKS Manasterz	9	19	19-10
4.LKS Skołoszów	9	19	13-9
5.Dąb Dobkowice	9	18	23-14
6.Santos Piwoda	9	16	24-14
7.Pogórze Rokietnica	9	15	19-18
8.MKS Radymno	9	15	29-14
9.Hetman Laszki	9	14	23-15
10.Fredro Surochów	9	10	19-22
11.Łęg Łowce	9	6	9-37
12.Wisznia Nienowice	9	4	8-19
13.Łęk Ostrów	9	4	12-35
14.Korona Tuchla	9	2	6-25

A LUBACZÓW

Gwiazda znowu rozbłysnęła na swoim stadionie. Tym razem rozprawiając się z Ursusem

Krowica - Cieszanów 3:1; Miękisz Nowy - Basznia Dolna 3:0; Młodów - Stary Lubliniec 6:1; Narol - Stary Dzików 2:1; Wielkie Oczy - Dachnów 9:0; Wólka Krowicka - Antoniki 3:1. Pauza: Oleszyce.

1.Gwiazda Wielkie Oczy	9	25	55-1
2.Huragan Basznia Dolna	8	21	32-7
3.Zryw Młodów	9	19	41-14
4.LKS Miękisz Nowy	8	19	28-5
5.Ursus Dachnów	8	13	19-20
6.Graniczni Krowica	8	13	18-15
7.Czarni Oleszyce	8	10	16-20
8.Zalew Stary Lubliniec	8	9	12-22
9.Roztocze Narol	9	9	6-34
10.Juwenia Cieszanów	8	6	6-29
11.Piast Antoniki	8	5	7-23
12.Rolnik Wólka Krowicka	9	4	8-36
13.Victoria Stary Dzików	8	3	11-33

A PRZEMYŚL

GKS Orły znalazł pogromcę. Okazała się nim Tęcza Kosienice. Wysokie wyjazdowe wygrane LKS-u Ujkowice i Granicy Stubno. Biało-Czerwoni Kaszyce rozbili u siebie Grom Wyszatyce.

Bolestraszyce - Żurawica 2:1; Nakło - Ujkowice 0:4; Kosienice - Orły 2:1; Kaszyce - Wyszatyce 7:0; Dubiecko - Stubno 0:6; Leszno - Medyka 3:0. Pauza: Olszany.

1.Tęcza Kosienice	8	20	26-7
2.Fenix Leszno	9	20	22-8
3.Biało-Czerwoni Kaszyce	9	19	38-8
4.GKS Orły	8	19	29-4
5.Korona Olszany	8	14	19-19
6.Czarni Bolestraszyce	8	13	12-13
7.Granica Stubno	8	9	14-13
8.LKS Nakło	8	9	9-14
9.LKS Ujkowice	8	8	16-15
10.Grom Wyszatyce	8	8	8-23
11.Bizon Medyka	9	6	11-17
12.Żurawianka Żurawica	8	4	8-30
13.Pogórze Dubiecko	9	1	7-48

A PRZEWORSK

Wisełka Siennów skromnie pokonała Cresovię i po raz dziewiąty zeszła z boiska zwycięska.

Hawłowice - Mirocin 3:4; Grzęska - Rozbórz 0:2; Siennów - Krzeczowice 1:0; Gorzyce - Majdan Sieniawski 6:2; Rożniatów - Zarzecze 6:1; Jodłówka - Gniewczyna 1:1; Łopuszka Wielka - Orzeł II Przeworsk 0:15.

1.Wisełka Siennów	9	27	32-5
2.Błyskawica Rozbórz	9	23	21-4
3.San Gorzyce	9	21	36-10
4.Cresovia Krzeczowice	9	21	30-9
5.Błyskawica Rożniatów	9	18	36-22
6.Orzeł II Przeworsk	9	16	32-12
7.Huragan Gniewczyna	9	14	15-15
8.Nafta Gaz Jodłówka	9	10	11-15
9.Start Mirocin	9	9	17-29
10.GKS Majdan Sieniawski	9	9	20-22
11.Błękitni Grzęska	9	7	18-24
12.Strumyk Hawłowice	9	6	12-31
13.GKS Zarzecze	9	4	8-30
14.Łopuszka Wielka	9	0	4-64

A1 KROSNO

Victoria Pakoszówka wygrała na własnym stadionie z Sanovią Lesko. Górnik Grabownica Starzeńska zremisował z Cosmosem Nowotaniec.

Victoria Pakoszówka - Sanovia Lesko 4:3, LKS Pisarowce - LKS Izdebki 3:2, Szarotka Nowosielce - LKS Długie 1:5, Szarotka Uherce - LKS Tarnawa 3:1, Górnik Grabownica Starzeńska - Cosmos Nowotaniec 2:2, Lotniarz Bezmiechowa - LKS Płowce/Stróże Małe 1:4, Remix Niebieszczany - Orion Pielnia 3:2. Pauza: Grabowianka Grabówka.

1.LKS Długie	9	22	31-13
2.Grabowianka Grabówka	9	20	26-11
3.Grabownica Starzeńska	10	19	27-17
4.LKS Płowce/Stróże Małe	10	16	22-13
5.Lotniarz Bezmiechowa	10	16	29-23
6.Cosmos Nowotaniec	9	14	23-20
7.Victoria Pakoszówka	9	13	18-20
8.Szarotka Uherce	9	13	15-20
9.Sanovia Lesko	9	12	30-23
10.LKS Pisarowce	9	12	21-22
11.LKS Izdebki	9	11	18-21
12.LKS Tarnawa	9	10	17-24
13.Szarotka Nowosielce	9	8	15-28
14.Orion Pielnia	10	7	11-26
15.Remix Niebieszczany	10	4	14-36

A2 KROSNO

Górki musiały uznać wyższość drużyny z Haczowa. Kotwica Korczyna zwyciężyła przed własną publicznością z Płomieniem Zmiennica.

LKS Górki - LKS Haczów 1:3, Beskid Posada Górna - Burza Rogi 1:3, LKS Lubatówka - Sokół Domaradz 3:1, Karpaty Klimkówka - LKS Głowienka 2:0, Tęcza Zręcin - Karpaty Krosno 2:4, Kotwica Korczyna - Płomień Zmiennica 3:1, Iskra Przysietnica - LKS Wzdów 2:5. Pauza: Lubatowa.

1.Karpaty Krosno	10	30	52-7
2.Karpaty Klimkówka	9	20	23-14
3.LKS Wzdów	10	18	24-20
4.LKS Górki	10	16	27-25
5.Burza Rogi	9	15	17-16
6.Płomień Zmiennica	10	14	19-20
7.LKS Haczów	9	14	18-20
8.Tęcza Zręcin	9	13	26-26
9.Kotwica Korczyna	9	13	17-18
10.LKS Lubatowa	9	11	9-17
11.LKS Głowienka	9	10	17-24
12.Iskra Przysietnica	9	10	13-20
13.Sokół Domaradz	9	7	17-24
14.LKS Lubatówka	9	7	14-25
15.Beskid Posada Górna	10	3	17-34

A3 KROSNO

Zorza Łęki Dukielskie okazała się lepsza od Sobniowa Jasło. Sparta Osobnica pokonała Jasiołkę Świerzowa.

Jasiołka Świerzowa - Sparta Osobnica 0:1, Czarni 1910 II Jasło - Guzikówka Krosno 3:1, Czardasz Osiek Jasielski - Polonia Kopytowa 5:1, Orzeł Bieździedza - Orzeł Lubla 0:3, KS Zarzecze - Wisłoka Nowy Żmigród 4:1, Zorza Łęki Dukielskie - Sobniów Jasło 1:0. Pauza: Skołyszyn.

1.Sparta Osobnica	8	22	24-5
2.Orzeł Lubla	9	19	22-13
3.GKS Zarzecze	8	16	17-13
4.LKS Skołyszyn	8	15	29-9
5.Jasiołka Świerzowa	8	15	15-6
6.Zorza Łęki Dukielskie	8	14	16-12
7.Sobniów Jasło	9	14	15-16
8.Czarni 1910 II Jasło	8	10	13-14
9.Wisłoka Nowy Żmigród	9	9	14-22
10.Czardasz Osiek Jasielski	8	8	11-14
11.Guzikówka Krosno	8	6	17-26
12.Polonia Kopytowa	9	4	9-27
13.Orzeł Bieździedza	8	2	4-29

A1 RZESZÓW

Czarni pokonali drugi zespół Resovii i opuścili ostatnie miejsce w tabeli. Grunwald urwał dwa punkty ex-liderowi z Nosówki.

Pstrągowa - Trzciana 6:1; Niebylec - Rzeszów 4:0; Trzebownisko - Słocina 0:2; Czudec - Resovia II 3:0; Wysoka Głogowska - Zimowit 1:4; Lutoryż - Budy Głogowskie 3:1; Budziwój - Nosówka 2:2.

1.Zimowit Rzeszów	8	18	22-10
2.Novi Nosówka	8	17	22-10
3.Budy Głogowskie	8	15	13-5
4.Junak Rzeszów	8	15	14-7
5.LKS Trzebownisko	8	15	16-10
6.Wysoka Głogowska	8	14	18-15
7.SNK Płomyk Lutoryż	8	13	26-16
8.Aramix Niebylec	8	13	12-12
9.Grunwald Budziwój	8	12	14-15
10.Diament Pstrągowa	8	10	19-24
11.Czarni Czudec	8	6	13-20
12.Korona Rzeszów	8	4	9-24
13.Trzcianka Trzciana	8	4	6-25
14.SMS Resovia II	8	3	8-19

A2 RZESZÓW

Kolejne imponujące zwycięstwo zaliczyła Crasnovia. W Nienadówce cztery z sześciu bramek padły w pierwszej połowie.

Markowa - Krzemienica 1:4; Nienadówka - Hyżne 5:1; Grodzisko Dolne - Dąbrówki 2:1; Medynia Głogowska - Jawornik Polski 0:1; Krasne - Stobierna-Krzywe Stobierna 10:2; Stal II - Dynów 1:2; Pawłokoma - Sonina 0:3.

1.Crasnovia Krasne	9	27	66-8
2.Iskra Jawornik Polski	8	22	32-5
3.Dynovia Dynów	9	19	26-12
4.Sawa Sonina	9	18	21-23
5.Medynia Głogowska	9	16	18-18
6.Stobierna Krzywe	8	15	22-21
7.Stal II Łańcut	9	13	21-26
8.KS Dąbrówki	8	12	20-14
9.Jawor Krzemienica	8	10	16-19
10.Markovia Markowa	8	9	20-24
11.Grodzisko Dln.	8	7	13-19
12.Plantator Nienadówka	8	7	14-23
13.KS Pawłokoma	9	4	9-32
14.Grom Handzlówka	8	3	9-30
15.Polonia Hyżne	8	0	9-42

A3 RZESZÓW

Czarni przegrywali 0:2, lecz dwie bramki w ostatnich 7 minutach pozwoliły im uratować punkt.

ASERTO - Chrząstów 2:4; Czarni - Wola Chorzelowska 2:2; Siedlanka - Wola Mielecka 4:3; Werynia - Cmolas 3:1; Dębiaki - Grochowe 2:5; Dobrynin - Babicha 5:3; Złotniki - Radomyślanka II 2:1.

1.Czarni Trześń	8	20	32-11
2.Błękitni Siedlanka	8	19	28-13
3.Dromader Chrząstów	8	18	24-12
4.Wola Chorzelowska	8	16	24-12
5. Werynianka Werynia	8	15	21-6
6.Strażak Grochowe	8	14	20-18
7.ASERTO Trześń	8	13	19-19
8.Potok Dobrynin	8	10	16-16
9.Radomyślanka II	8	9	10-18
10.LKS Babicha	8	8	14-24
11.LKS Dębiaki	8	6	9-17
12.Złotniczanka Złotniki	7	6	3-30
13.Tempo Cmolas	8	4	12-22
14.Start Wola Mielecka	8	2	12-26

A1 STALOWA WOLA

Skopanie - Żabno 2:2; Zakrzów - Rozwadów 1:1; Żupawa - Jastkowice 4:2; Zarzecze - Chwałowice 5:1; Jadachy - Tarnowska Wola 1:3; Trześń - Ocice 3:2; Wielowieś - Kłyżów 2:1.

1.OKS Wielowieś	9	21	35-9
2.Płomień Trześń	9	20	26-14
3.LKS Żabno	9	17	21-13
4.Jeziorak Chwałowice	9	15	20-18
5.KS Żupawa	9	14	23-31
6.San Rozwadów	9	14	18-11
7.KP Zarzecze	9	13	28-20
8.Junior Zakrzów	9	12	14-16
9.Koniczynka Ocice	9	11	30-22
10.Bukowa Jastkowice	9	11	22-21
11.San Kłyżów	9	10	15-20
12.Wisan Skopanie	9	8	13-24
13.Tarnowska Wola	9	7	17-24
14.LZS Jadachy	9	3	8-47

A2 STALOWA WOLA

W meczu Grabniak - Sójkowa dwie bramki padły w pierwszym kwadransie i dwie w ostatnich minutach spotkania.

Wola Zarczycka - Pogoń II 1:1; Ulanów - Brzyska Wola 2:1; Bieliny - Krzeszów 4:2; Groble - Giedlarowa 1:5; Hucisko - Sójkowa 3:1; Podwolina - Sokół 0:1; Górno - Przychojec 1:3.

1.Jodła Przychojec	9	20	22-7
2.Pogoń II Leżajsk	9	19	27-7
3.Retman Ulanów	8	18	22-16
4.Sokół Hucisko	8	18	14-8
5.Czarni Sójkowa	9	16	19-14
6.Milenium Bieliny	9	14	19-16
7.Azalia Wola Zarczycka	9	13	13-12
8.LKS Brzyska Wola	9	11	11-12
9.Victoria Giedlarowa	9	8	16-16
10.GKS Groble	9	8	12-18
11.Grabniak Hucisko	8	8	12-30
12.Górnovia Górno	7	7	9-14
13.Rotunda Krzeszów	9	7	10-18
14.KS Podwolina	9	7	7-22

B1 DĘBICA

Rezerwy Lechii Sędziszów Małopolski wygrywają derby z Piastem Wolica Piaskowa.

Wolica Piaskowa - Lechia II 0:1; Brzeźnica - Mała 1:3; Borkovia - Klęczany 1:4; Nockowa - Lubzina 1:4; Krzywa - Bystrzyca 0:4

1. Lubzina	**7**	**15**	**24:11**
2. Lechia II	7	15	19:9
3. Klęczany	6	13	21:5
4. Wolica Piaskowa	7	13	16:8
5. Bystrzyca	7	12	19:11
6. Mała	7	9	17:25
7. Brzeźnica	6	9	19:18
8. Borkovia	7	7	8:21
9. Krzywa	7	6	7:19
10. Nockowa	7	1	9:32

B2 DĘBICA

Lider z Jodłowej w Korzeniowie ugrał tylko punkt. Rezerwy Kamieniarza Golemki zdobyły trzy punkty w Łękach Górnych.

Stasiówka - LKS II Pustków 1:2; Wiewiórka - Zawada 2:2; Korzeniów - Jodłowa 1:1; Łęki Górne - Kamieniarz II 2:4; Zasów-Mokre - Żdżary 5:2

1. Jodłowa	**7**	**16**	**17:8**
2. Zasów-Mokre	7	15	26:13
3. LKS II Pustków	7	13	16:16
4. Zawada	7	11	21:19
5. Kamieniarz II	7	10	11:9
6. Stasiówka	7	10	13:12
7. Żdżary	7	9	11:16
8. Wiewiórka	7	8	10:13
9. Łęki Górne	7	4	12:21
10. Korzeniów	7	2	5:15

©℗

eprasa.pl 8d965a7bff

PIŁKA NOŻNA | KLASY B

TOP, PM, CK

B JAROSŁAW

Na trzecie premiowane awansem miejsce wskoczyła ekipa z Szkła Młyny.

Łazy - Munina 1:4; Michałówka - Zadąbrowie 0:4; Węgierka - Duńkowice 2:1; Sośnica - Roźwienica 3:2; Boratyn - Przedmieście 2:5; Jankowice - Kidałowice 0:4; Młyny - Wietlin 2:1.

1.Victoria Kidałowice	9	23	23-5
2.KS Węgierka	9	21	33-12
3.Szkło Młyny	9	19	26-10
4.Strażak Sośnica	9	18	26-13
5.Babiś-Syrenka Roźwienica	9	17	24-9
6.Wesoła Zadąbrowie	9	17	18-12
7.KS Jankowice	9	15	27-18
8.Pro-100 Wietlin	9	15	26-19
9.LKS Duńkowice	9	10	16-12
10.Przedmieście Jarosław	9	10	24-23
11.LKS Munina	9	10	20-17
12.Łazowianka Łazy	9	3	6-28
13.Sanovia Michałówka	9	3	10-50
14.Olimpia Boratyn	9	0	7-55

B LUBACZÓW

12 bramek strzelono w Mołodyczy. Zadowoleni byli jednak goście, którzy zdobyli 9 goli i komplet punktów.

Zalesie - Wola Wielka 1:3; Opaka - Płazów 5:1; Mołodycz - Futory 3:9; Różaniecka - Korzenica 3:3.

1.Błękitni Futory	7	21	46-9
2.Unia Łukawiec	7	18	23-4
3.LKS Korzenica	8	16	39-10
4.Tanew Wola Wielka	7	12	14-12
5.Ruda Różaniecka	7	10	21-17
6.Walter Opaka	7	6	10-25
7.LKS Mołodycz	7	6	9-34
8.Błękitni Zalesie	7	3	11-36
9.Leśnik Płazów	7	3	7-43

B PRZEMYŚL

Ze zmiennym szczęściem grały rezerwy klubów okręgówkowych. Czuwaj przegrał w Nizinach, a Arłamów wygrał w Orzechowcach.

Niziny - Czuwaj II 5:2; Olszynka - Batycze 3:0; Walawa - Kalników 5:3; Pikulice - Hurko/Hureczko 4:3; Trójczyce - Huwniki 0:4; Orzechowce - Arłamów II 0:2; Fredropol - Sierakośce 2:3.

1.Wiar Huwniki	9	23	36-9
2.LKS Olszynka	9	22	26-10
3.KS Arłamów II	9	21	30-8
4.Unia Fredropol	9	16	23-14
5.KS Niziny	9	15	19-9
6.Wiar Sierakośce	9	15	20-14
7.Korona Trójczyce	9	15	16-25
8.San Hureczko	9	14	27-18
9.Czuwaj II Przemyśl	9	12	27-29
10.Walawianka Walawa	9	12	16-19
11.Artmax Pikulice	9	7	15-32
12.Rada Orzechowce	9	4	13-23
13.LKS Batycze	9	3	5-27
14.Cresovia Kalników	9	1	8-52

B PRZEWORSK

Pierwsze punkty straciła Jagiełła, przegrywając w Żurawiczkach. Jedyna a zarazem decydująca bramka padła po strzale Patryka Szkody.

Żurawiczki - Jagiełła 1:0; Rozbórz Długi - Maćkówka 5:1; Tryńcza - Gać 4:0; Świętoniowa - Cieszacin Wielki 7:1; Kramarzówka - Kisielów 2:3; Pełnatycze - Nowosielce 1:1; Wierzbna - Babice 8:1.

1.Zorza Jagiełła	9	24	28-7
2.Piast Nowosielce	9	23	32-9
3.Wisłoczanka Tryńcza	9	21	35-14
4.Błękitni Wierzbna	9	18	33-10
5.Żuraw Żurawiczki	9	18	27-13
6.Wisłok Świętoniowa	9	16	21-13
7.KS Kisielów	9	12	12-17
8.KS Pełnatycze	9	11	18-29
9.UNUM Babice	9	9	15-27
10.Gacovia Gać	9	9	15-27
11.Iskra Cieszacin Wielki	9	9	18-38
12.Błękitni Maćkówka	9	6	17-33
13.Wojak Kramarzówka	9	4	7-28
14.Huragan Rozbórz Długi	9	6	18-29

B1 KROSNO

Zalew Myczkowce zremisował na własnym terenie z Baligrodem. Poraż strzelił aż czternaście bramek w meczu z Lutowiskami i zgarnął trzy punkty.

Polańczyk - Łukowe 4:3, Poraż - Lutowiska 14:2, Srogów Górny – Czaszyn 8:2, Czerteż - Mrzygłód 2:2, Zagórz - Jankowce 5:3* (przerwany w 85. minucie, goście zeszli z boiska), Myczkowce – Baligród 1:1.

1.Osława Zagórz	8	22	35-8
2.Juventus Poraż	9	19	40-21
3.Bieszczady Jankowce	8	16	32-15
4.Zalew Myczkowce	9	14	29-19
5.Pogórze Srogów Górny	9	14	22-15
6.KS Baligród	9	13	18-19
7.ULKS Czerteż	9	12	12-18
8.Gabry Łukowe	9	9	21-28
9.LKS Czaszyn	9	9	21-34
10.San Mrzygłód	9	9	12-26
11.Nelson Polańczyk	9	7	10-22
12.Otryt Lutowiska	9	7	18-44

B2 KROSNO

Bażanówka nie dała żadnych szans Jabłonce, kończąc spotkanie spektakularnym zwycięstwem 13:0. Jutrzenka Jaćmierz zremisowała z Golcową.

Hłudno - Górnik II Strachocina 0:3, Bażanówka - Jabłonka 13:0, Dydnia - Markowce 0:2, Jaćmierz - Golcowa 2:2, Odrzechowa - Bukowsko 2:3, Wesoła - Konieczkowa 5:0, Niebocko - Zgoda II Zarszyn 5:2.

1.Górnik II Strachocina	9	25	31-8
2.LKS Hłudno	9	20	24-13
3.Bukowianka Bukowsko	9	19	28-10
4.Orzeł Bażanówka	9	18	29-14
5.Victoria Niebocko	9	18	22-10
6.LKS Golcowa	9	15	28-16
7.LKS Wesoła	9	13	19-12
8.Orkan Markowce	9	12	31-19
9.Zgoda II Zarszyn	9	12	24-25
10.Tytan Konieczkowa	9	10	31-31
11.LKS Odrzechowa	9	9	18-18
12.Jutrzenka Jaćmierz	9	9	11-14
13.Zryw Dydnia	9	0	7-32
14.Orły Jabłonka	9	0	2-83

B3 KROSNO

Głębokie okazało się bezlitosne dla Trześniowa, zamykając mecz wynikiem 15:2. Jabłonica Polska wygrała u siebie z Pustynami.

Jabłonica Polska - Pustyny 4:2, Wróblik Szlachecki - Iskrzynia 0:3, Jaśliska - Rymanów Zdrój 6:0, Jasienica Rosielna - Kombornia 1:1, Jasionów - Krościenko Wyżne 2:5, Głębokie - Trześniów 15:2. Pauza: Milcza.

1.Cisy Jabłonica Polska	9	27	45-8
2.Jasiołka Jaśliska	8	21	39-8
3.Orzeł Pustyny	8	18	26-12
4.LKS Głębokie	8	15	41-15
5.Krościenko Wyżne	8	15	25-13
6.JKS Jasionów	8	12	21-20
7.Florian Rymanów Zdrój	8	12	15-24
8.Iskra Iskrzynia	8	10	19-15
9.Jasienica Rosielna	8	10	14-18
10.Orzeł Milcza	8	10	11-26
11.Dwór Kombornia	8	4	7-33
12.Wróblik Szlachecki	8	3	5-37
13.Sokół Trześniów	9	0	11-50

B4 KROSNO

Huragan Jasionka bezwzględnie rozbił na własnym boisku Pasję Krosno. Iwonka II Iwonicz zremisowała na wyjeździe z Węglówką.

Węglówka - Iwonka II Iwonicz 1:1, Faliszówka - Kobylany 1:0, Potok – Chorkówka 1:5, Brzezówka - Miejsce Piastowe 3:0, Jasionka - Pasja Krosno 7:1, Łęki Strzyżowskie - Iwla 1:10. Pauza: Wojaszówka.

1.Orzeł Faliszówka	9	24	37-10
2.LKS Brzezówka	8	21	30-8
3.Iwonka II Iwonicz	8	17	24-9
4.Rędzinianka Wojaszówka	8	16	32-10
5.Huragan Jasionka	8	16	25-12
6.Iwełka Iwla	9	14	26-15
7.Miejsce Piastowe	8	12	17-20
8.Victoria Kobylany	8	9	17-32
9.Nafta Chorkówka	8	8	17-19
10.Rotar Węglówka	9	7	23-31
11.Nurt Potok	8	7	16-26
12.Pasja Krosno	9	5	15-41
13.LKS Łęki Strzyżowskie	8	0	5-51

B5 KROSNO

Spotkanie pomiędzy Zorzą Łubienko a Standartem Święcany zakończyło się triumfem gospodarzy.

Warzyce - Błażkowa 2:1, KS II Zarzecze - Pstrągówka 3:1, Łubno Szlacheckie - Brzyska 2:1, Łubienko - Święcany 3:1, Szebnie - Hankówka-Brzyszczki 3:0, Nowy Glinik - Łężyny 1:10.

1.Gaudium Łężyny	9	25	37-13
2.Jasiołka Szebnie	9	21	25-11
3.Tajfun Łubno	9	20	29-11
4.Standart Święcany	9	19	24-12
5.Zorza 03 Łubienko	9	18	29-13
6.Liwocz Brzyska	9	18	19-9
7.Orły Pstrągówka	9	10	23-24
8.LKS Warzyce	9	7	7-23
9.Wisłoka Błażkowa	9	6	13-26
10.KS II Zarzecze	9	5	12-27
11.Jasiołka Hankówka	9	4	8-30
12.Dragon Nowy Glinik	9	2	8-35

B1 RZESZÓW

Rudna Wielka - Bratkowice 4:0; Świlcza - Korona II Rzeszów 11:1; Rudna Mała - Dąbrowa 2:2; Borek Stary - Biała 1:4; Mrowla - Hermanowa 5:1; KS II Przybyszówka - Strug II Tyczyn 1:2.

1.Rudna Wielka	7	21	33-5
2.Mrowlanka Mrowla	7	19	21-8
3.LKS Hermanowa	7	15	26-17
4.Rudzik Rudna Mała	7	13	17-12
5.Bratek Bratkowice	7	13	14-11
6.Świlczanka Świlcza	7	12	28-14
7.Strug II Tyczyn	7	10	15-16
8.LKS Biała	7	6	12-21
9.Start Borek Stary	7	4	9-16
10.Dąb Dąbrowa	7	4	8-24
11.KS II Przybyszówka	7	3	7-20
12.Korona II Rzeszów	7	3	3-29

B2 RZESZÓW

Mogielnica - Lubenia 2:1; Wysoka Strzyżowska - Szufnarowa 5:1; Kozłówek - Grodzisko 1:2; AP Wisłok Strzyżów - Połomia 2:0. Mecz Dobrzechów - Wisłok Strzyżów nie odbył się, bo gospodarze zrezygnowali z gry.

1.Wisłok Strzyżów	6	18	25-5
2.Grom Mogielnica	7	18	25-13
3.AP Wisłok Strzyżów	7	16	18-5
4.Wysoka Strzyżowska	7	15	20-10
5.Sokół Grodzisko	7	7	12-20
6.Grunwald Połomia	7	6	13-14
7.Korona Dobrzechów	6	6	13-23
8.Albatros Szufnarowa	7	6	9-22
9.Start Lubenia	7	5	8-13
10.Huragan Kozłówek	7	3	7-25

B3 RZESZÓW

HALO Hyżne - Albigowa 2:2; Kraczkowa - Harta 5:1; Chmielnik - Błażowianka II Błażowa 1:5. Pauza: Husów.

1.Czarni Kraczkowa	7	18	27-6
2.Błażowianka II Błażowa	7	12	19-18
3.HALO Hyżne	7	12	15-9
4.Orzeł Harta	7	10	9-16
5.Arka Albigowa	7	8	17-11
6.Pogórze Husów	6	4	8-17
7.Galicja Chmielnik	7	4	9-27

B4 RZESZÓW

Włókniarz II Rakszawa - Wysoka 0:4; Rogóżno - Białobrzegi 1:2; Wólka Podleśna - Budy Łańcuckie 5:0; Kosina - GKS II Trzebownisko 2:3; Palikówka - Wola Dalsza 0:1; Czarna - Brzóza Stadnicka 2:1. Pauza: Łukawiec.

1.Orzeł Wysoka	7	21	28-4
2.GKS II Trzebownisko	7	18	35-9
3.Wisłok Czarna	8	16	17-10
4.Dąb Kosina	8	13	25-13
5.Włókniarz II Rakszawa	7	13	25-10
6.Leśna Wólka Podleśna	7	13	17-9
7.Start Brzóza Stadnicka	8	13	29-12
8.Wola Dalsza	8	12	20-19
9.Brzeg Białobrzegi	7	10	12-17
10.Palkovia Palikówka	8	9	21-20
11.Szarotka Rogóżno	7	3	6-39
12.ŁKS Łukawiec	7	0	5-39
13.Budy Łańcuckie	7	0	5-44

B5 RZESZÓW

Krzemienica - Rzędzianowice 1:4; Ławnica - Strażak II Grochowe 5:0; Górki - Gliny Małe 1:1; Padew Narodowa - Trzciana 0:2; Jaślany - Borowa 7:1; Malinie - Victoria II Czermin 3:1.

1.Sokół Malinie	8	24	27-6
2.Błysk Górki	8	16	15-14
3.Wiśnia Trzciana	8	15	19-16
4.Padew Narodowa	8	15	15-14
5.Rzędzian Rzędzianowice	8	14	22-18
6.Strażak II Grochowe	8	13	17-18
7.Jutrzenka Ławnica	8	12	25-10
8.Pitmark Jaślany	8	12	23-15
9.Victoria II Czermin	8	11	21-19
10.Wisła Gliny Małe	8	8	10-18
11.Grom Krzemienica	8	0	7-28
12.Wisłoka Borowa	8	0	9-34

B6 RZESZÓW

Atut II Podborze - Tuszyma 0:2; Dulcza Wielka - Wierzchowiny 6:0; Dulcza Mała - Piast II Wadowice Górne 1:6; Dąbrówka Wisłocka - Żarówka 3:1; Janowiec - Pień 4:6; Zgórsko - Goleszów 4:3.

1.Sokół Pień	8	21	30-13
2.Dąbrówka Wisłocka	7	18	36-10
3.Janovia Janowiec	7	16	34-9
4.Jamnica Dulcza Wielka	8	15	31-16
5.Piast II Wadowice Górne	8	15	35-21
6.Sprint Żarówka	8	13	20-17
7.Atut II Podborze	8	12	19-18
8.KS Zgórsko	8	10	18-35
9.Madras Goleszów	8	9	13-42
10.KS SMP Tuszyma	8	7	12-22
11.LKS Wierzchowiny	8	1	13-35
12.Apollo Dulcza Mała	8	0	12-35

B7 RZESZÓW

Hadykówka - Krzątka 5:2; Dzikowiec - Ostrowy Baranowskie 2:0;Przedbórz - Widełka 2:4; Kolbuszowianka II - Trzęsówka 1:2; Majdan Królewski - Raniżów 3:4; Hucina - Przyłęk 6:1. Pauza: Komorów.

1.Vigor Trzęsówka	7	18	21-4
2.Raniżovia Raniżów	8	16	20-16
3.Kolbuszowianka II	7	15	24-10
4.Ceramika Hadykówka	7	15	14-9
5.KS Dzikowiec	7	12	21-15
6.Błękitni Komorów	7	12	12-7
7.Korona Majdan Królewski	8	11	20-14
8.Wilga Widełka	7	10	18-15
9.LZS Krzątka	7	7	14-18
10.LKS Hucina	8	7	17-23
11.Marmury Przyłęk	8	7	13-32
12.Huragan Przedbórz	8	5	11-20
13.Ostrowy Baranowskie	7	3	6-28

B1 STALOWA WOLA

Płomień Chmielów wygrał z dotychczasowym liderem Sokołem Sokolniki i sam wskoczył na pierwsze miejsce w tabeli.

Chmielów – Sokolniki 2:1, Dąbrowica – Baranów Sandomierski 0:1, Knapy – Serbinów 3:4, Grębów – Wrzawy 4:0, Stale – Sobów 3:0, Cygany – Skowierzyn 1:9. Pauza: Kopcie

1.Płomień Chmielów	8	20	33-8
2.Sokół Sokolniki	8	19	45-8
3.KS Kopcie	8	19	30-6
4.Strzelec Dąbrowica	8	16	46-9
5.Wspólnota Serbinów	9	16	21-23
6.Słowianin II Grębów	8	15	35-11
7.Kolejarz Knapy	8	13	46-17
8.Transdźwig Stale	8	13	31-12
9.GAS Baranów	9	12	10-16
10.Unia Skowierzyn	9	9	19-34
11.San Wrzawy	8	6	8-24
12.Iskra Sobów	9	0	7-33
13.LZS Cygany	8	0	1-131

B2 STALOWA WOLA

Huragan stracił aż czternaście goli w Rudniku. W pojedynku z Sanną nic do powiedzenia nie miała Polonia Przędzel.

Krzaki-Słomiana – Jarocin 6:0, Rudnik nad Sanem – Zdziechowice 14:0, Glinianka – Rzeczyca Długa 2:2, Zaklików – Przędzel 8:0, Kurzyna – Kopki 2:1, Wola Rzeczycka – Turbia 0:0, Pysznica – Bojanów 5:0.

1. Herosi Krzaki-Słomiana	9	23	59-13
2. Orzeł Glinianka	9	21	51-20
3. Sanna Zaklików	9	19	49-12
4. Olimpia II Pysznica	9	19	33-20
5. KS Jarocin	9	17	20-15
6. WKS Kurzyna	9	16	16-18
7. Orzeł Rudnik	9	14	31-23
8. Lotnik Turbia	9	14	26-11
9. LZS Wola Rzeczycka	9	13	29-13
10. Wichry Rzeczyca Długa	9	9	18-23
11. Polonia Przędzel	9	5	11-39
12. Korona Bojanów	9	3	4-46
13. Huragan Zdziechowice	9	3	5-62
14. Jutrzenka Kopki	9	1	8-45

B3 STALOWA WOLA

Chałupki Dębniańskie – Dębno 1:0, Sarzyna – Wierzawice 4:0, Stare Miasto – Łukowa 2:0, Biedaczów – Tarnogóra 1:2, Brzóza Królewska – Harasiuki 3:3, Jelna – Kuryłówka 1:5. Pauzowała Łętownia.

1. Atlantic Chałupki	8	20	18-6
2. Advit Łętownia	8	19	25-11
3. Staromieszczanka	8	19	17-5
4. Kłyż Tarnogóra	9	16	17-14
5. San Wierzawice	8	16	28-15
6. Jutrzenka Dębno	9	15	19-12
7. KS Sarzyna	8	13	17-14
8. Złotsan Kuryłówka	9	12	19-20
9. Azalia Brzóza Królewska	8	10	16-20
10. Francesco Jelna	8	6	12-26
11. Orzeł Biedaczów	8	4	7-26
12. KS Łukowa	8	4	4-15
13. Tanew Harasiuki	9	2	13-28

©℗

eprasa.pl 8d965a7bff

KOSZYKÓWKA | PZKOSZ 1 LIGA MĘŻCZYZN

OPTeam Resovia ściąga odsiecz z Nowego Jorku

Uniwersalny rozgrywający rodem z nowojorskiego Harlemu zasili szeregi „Bieszczadzkich Wilków", które na jakiś czas straciły Grzegorza Grochowskiego, swego podstawowego playmakera. Kłopoty ze zdrowiem ma także Jan Góreńczyk

Tomasz Ryzner

Nie ma końca nieszczęść, które spadają na ekipę OPTeam Resovii. Ledwie jako tako do zdrowia (i do gry) wrócili Kacper Młynarski, Filip Zegzuła i Kacper Margiciok, a już na na liście kontuzjowanych lądują kolejni koszykarze. W trakcie meczu z WKK Wrocław naderwania mięśnia dwugłowego nabawił się Grzegorz Grochowski, kluczowy rozgrywający „Bieszczadzkich Wilków". Jakby tego było mało, w tym samym meczu ból w plecach poczuł Jan Góreńczyk. - Myślę, że słowo fatum pasuje do tego, co spotyka naszą drużynę - mówił we Wrocławiu Przemysław Łuszczewski, coach rzeszowian.

Dodajmy, że poza grą są Ołeksandr Miszula i Grzegorz Ząbczyk. Ukrainiec wrócił do gry po rocznej przerwie, ale zaczął mieć problem ze zdrową wcześniej nogą, konkretnie z kolanem i łydką. Na razie nie wiadomo, jak długi rozbrat z baske-

FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Grzegorz Grochowski, playmaker OPTeam Resovii, doznał kontuzji pod koniec trzeciej kwarty sobotniego pojedynku z WKK Wrocław

tem go czeka. Z kolei nastoletni resoviak, który rozgrywał pierwsze w życiu mecze w 1. lidze, skręcił nogę w stawie skokowym i powróci na parkiet za tydzień, ewentualnie za dwa tygodnie.

„Bieszczadzkie Wilki" dzielnie walczą, ale przy tak poważnych problemach nie może dziwić, że po czterech kolejkach nie mają na koncie zwycięstwa. Szefowie klubu (a też trener) od paru tygodni rozglądali się za zagranicznym koszykarzem, który wzmocniłby pozycje obwodowe. Poszukiwania przyniosły skutek i wczoraj wylądował w Polsce zawodnik rodem z nowojorskiego Harlemu.

- To tak zwane combo, koszykarz na pozycje rozgrywającego i rzucającego - poinformował Jakub Gibała, prezes klubu. - Będzie to dla niego pierwsze zetknięcie z europejską koszykówką. Jest po studiach, do tej pory występował w akademickiej lidze. Można powiedzieć, że na pierwszy rzut oka jest to koszykarz w typie Wendella Mitchella (rzucający Polonii Leszno, król strzelców 1 ligi poprzedniego sezonu - red.). Bazuje na dynamice, szybkości, a my potrzebujemy zawodnika, który będzie łamał linię obrony u przeciwników - dodał szef OPTeam Resovii.

Nasz klub nie chciał zdradzać personaliów koszykarza z Nowego Jorku. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że mierzy 187 cm i na jednej uczelni występował na pozycji nr 1, a na drugiej jako „dwójka". Jeśli chodzi Grzegorza Grochowskiego i jego kontuzję, zawodnik przejdzie dziś badania, po których powinno być wiadomo, jak długo będzie musiał się rehabilitować.

W sobotę OPTeam Resovia podejmie w hali przy Towarnickiego Deckę Pelplin. Jeśli wszystko dobrze pójdzie, w naszej ekipie zadebiutuje gracz z USA. Więcej informacji tak o nim, jak i o innych koszykarzach „Bieszczadzkich Wilków" na stronie nowiny24.pl/sport. ©℗

PIŁKA NOŻNA | KLASY O

Nowy lider w dębickiej „okręgówce". Wiki Sanok lepszy od Zarszyna

DĘBICA

Tylko przez tydzień cieszyli się z liderowania piłkarze Chemika, którzy po porażce z Kamieniarzem zostali zepchnięci z pierwszego miejsca w tabeli przez rezerwy Stali, która ma lepszy bilans bramkowy.

Ostrowy Tuszowskie - Igloopol II 2:5 (1:0) S. Trojnacki 34, Kubiński 46 - Pękala 49, 90+3, Sz. Kożuchowski 52, Pawłowski 81, Tutak 90; **Stal II - LKS Pustków 7:0 (3:0)** Szady 13, 51, Hryhoriev 19, 62, Dziuba 41, 48, Janus 83; **Golemki - Chemik 2:0 (1:0)** M. Kantor 35, Szerszeń 61; **Głowaczowa - Wadowice Górne 1:0 (0:0)** J. Bielański 69; **Kolbuszowianka - Gnojnica 2:3 (0:1)** Wróblewski 82, Chrząszcz 90+3 - Klósek 32, 90+2, Dziura 64; **Sędziszów Małopolski - Czermin 3:4 (1:3)** Bęben, Pyrdek, Filipek - Bugaj trzy, Soboń; **Brzostek - Podborze 2:1 (0:1)** M. Wolański, Szymański - H. Strączek; **Stara Jastrząbka - Smoczanka 5:0 (3:0)** Strzałka, Kłak, Czerwiec, Szewczyk, Kurowski.

1.Stal II Mielec	10	20	29-10
2.Chemik Pustków	10	20	18-13
3.Lechia Sędziszów Młp.	10	19	31-11
4.Stara Jastrząbka-Róża	10	18	24-17
5.Kolbuszowianka	10	17	35-15
6.Igloopol II Dębica	10	17	21-17
7.Atut Podborze	10	17	18-15
8.Victoria Czermin	10	16	39-31
9.Głowaczowa	10	16	22-19
10.Piast Wadowice Górne	10	14	21-18
11.Brzostowianka Brzostek	10	13	20-21
12.Inter Gnojnica	10	13	16-27
13.Smoczanka Mielec	10	11	16-23
14.LKS Pustków	10	10	17-41
15.Kamieniarz Golemki	10	9	19-30
16.Ostrowy Tuszowskie	10	0	10-48

JAROSŁAW

Tradycyjnie mecz swój wygrał Czuwaj, aplikując trzy gole Sanoczance. W Chłopicach obie drużyny kończyły w dziesiątkę po czerwonych kartkach.

Czuwaj - Święte 3:0 (2:0) Świecarz 27, Młynarski 44, Żołyński 53; **Chłopice - Arłamów 0:2 (0:1)** Sula 28, Valihura 65; **Gorliczyna - Horyniec 2:3 (1:1)** Wasyłyk 66, Wiśniowski 23 - Młodowiec 20, Zygarlicki 46, Andreasik 90+5; **Tuczempy - Pawłosiów 3:0 (1:0)** Szuflita, Pindak, Pudlik; **Morawsko - Kańczuga 2:1 (1:1)** Gliniak 14, Opaliński 73 - Kos 34; **Pruchnik - Wólka Pełkińska 7:2 (3:2)** Lech 31, Barszczak 43, 45, Owarzany 46, 66, 87, Gemra 75 - Pietluch 27, Pigan 45; **Lisie Jamy - Przeworsk 0:3 (0:3)** Pakuła 1, Michalik 33, Płocica 45; **Torki - Urzejowice 1:3 (1:1)** Rybak - Drabik dwie, Krzeszowiec.

1.Czuwaj Przemyśl	9	27	29-3
2.Orzeł Przeworsk	9	19	21-8
3.MKS Kańczuga	9	19	22-10
4.KS Arłamów	9	18	25-17
5.Płomień Morawsko	9	17	14-8
6.Gorliczanka Gorliczyna	9	16	23-16
7.Start Lisie Jamy	9	13	18-17
8.Promyk Urzejowice	9	13	12-17
9.Zdrój Horyniec-Zdrój	9	12	18-19
10.Wiraż Chłopice	9	11	12-10
11.Piast Tuczempy	9	10	15-18
12. Wólka Pełkińska	9	10	15-28
13.Orzeł Torki	9	8	10-19
14.Sanoczanka Święte	9	7	6-22
15.Start Pruchnik	9	4	13-17
16.Czarni Pawłosiów	9	3	5-29

KROSNO

Piłkarze Wiki Sanok samodzielnym liderem tabeli. W meczu na szczycie bowiem pokonali po zaciętym boju LKS Zarszyn na wyjeździe, odskakując reszcie stawki.

Frysztak - Jedlicze 0:1 (0:1) Białogłowicz 19; **Odrzykoń - Dukla 4:0 (2:0)** Peret 16, 49, Zych 38, Sieczkowski 79; **Zarszyn - Wiki Sanok 2:3 (2:0)** dla gości: R. Domaradzki 49, 73, Verbnyi 61; **Nienaszów - Rymanów 5:2 (2:0)** dla gospodarzy: W. Kiełtyka 13, 19, 67, Urban 82, D. Dziadosz 90+3 - karny; **Mrukowa - Brzozów 2:1 (1:0)** Miśkowicz 28, Twardzik 77 - G. Hędrzak 54; **Ustrzyki Dolne - Targowiska 2:2 (1:2)** Łoch 2, Szczygieł 68-karny - K. Kubal 34, Baraniewicz 39; **Ekoball Stal II Sanok - Besko 3:0 (1:0)** Sobolak 16, 81, Błażowski 70; **Iwonicz - Kołaczyce 1:2 (0:1)** dla gości: Turek 14, Kopera 70.

1. Wiki Sanok	10	28	32:12
2. LKS Zarszyn	10	24	22:15
3. Tempo Nienaszów	10	23	27:16
4. Przełęcz Dukla	10	21	30:15
5. Ekoball IISanok	10	18	25:13
6. Nafta Splast Jedlicze	10	18	20:12
7. Partyzant Targowiska	10	17	20:12
8. Przełom Besko	10	15	21:19
9. Zamczysko Odrzykoń	10	14	15:14
10. Ustrzyki Dolne	10	14	21:16
11. Zamczysko Mrukowa	10	10	13:24
12. Strzelec Frysztak	10	7	9:17
13. Iwonka Iwonicz	10	6	15:26
14. Start Rymanów	10	6	11:37
15. Ostoja Kołaczyce	10	8	7:19
16. Brzozovia	10	1	7:30

RZESZÓW

Lider z Trzebowniska nie zwalnia tempa i po 10 kolejkach nadal ma na koncie komplet 30 punktów.

Jedność Niechobrz - LKS Jasionka 3:4 (1:1) Modrzejewski-sam. 40, Woźniak 79, Majda 90 - Piotrowski 33, Augustyn 52, Piotrowski 55, Piotrowski 81; **Błękit Żołynia - Zorza Trzeboś 6:1 (2:1)** Dudek dwie, Sowa dwie, Balwender, Bieniasz - Plizga; **Herkules Trzebuska - Włókniarz Rakszawa 0:5 (0:3)** Stańko, Staszczak, Khomik, Sobuś, Sarzyński; **KS Zaczernie - Orzeł Wólka Niedźwiedzka 4:1 (2:1)** Korfanty 8, Makarski 41, Panek 51, Odrzywolski 90 - Ożóg 30; **GKS Trzebownisko - Sokół Sokołów Małopolski 4:0 (3:0)** Pilecki, Nowak dwie, Musiałek; **KS Przybyszówka - Głogovia Głogów Małopolski 1:1 (0:0)** Gajdek 78 - Blezień 70; **Strumyk Malawa - Błażowianka Błażowa 1:3 (1:2), Iskra Zgłobień - Rzemieślnik Strażów 3:3 (0:2)** Ciebiera 63, Płonka-sam 67, Ciebiera 87 - Płonka 32, Karnas 37, Polak 68.

1. GKS Trzebownisko	10	30	45-7
2. Włókniarz Rakszawa	10	25	28-5
3. Orzeł Wólka Niedźwiedzka	10	22	29-15
4. KS Zaczernie	10	19	31-12
5. Błękit Żołynia	10	19	34-19
6. LKS Jasionka	10	19	32-20
7. Rzemieślnik Strażów	10	18	22-17
8. Iskra Zgłobień	10	17	25-19
9. Głogów Małopolski	10	16	23-19
10. Herkules Trzebuska	10	15	14-21
11. Jedność Niechobrz	10	13	28-18
12. KS Przybyszówka)	10	10	13-22
13. Błażowianka Błażowa	10	7	12-36
14. Sokołów Małopolski	10	3	6-32
15. Zorza Trzeboś	10	0	8-40
16. Strumyk Malawa	10	0	7-55

STALOWA WOLA

Siarka II długo prowadziła w Zdziarach, ale przegrała, a bohaterem gospodarzy był Mateusz Kogut, autor dwóch trafień.

Nowa Sarzyna - Stal II SW 0:4 (0:2) Czerwik 30, Kort 35, Abramowicz 59, Książek 74-karny; **Kamień - Lipa 3:0 walkower - brak gości**; **Nowa Dęba - Podlesie 3:1 (1:0)** Róg 27, Sobusiak 75, Głód 77 - Kowalski 90-karny; **Stany - Łowisko 3:6 (1:2)** Kozioł 51, 78, Kvaterniuk 40 - Socha dwie, Mazek, Mytych, Wach, Nowak; **Grębów - Pysznica 3:4 (2:3)** Marut 2, Ivakhnenko 45, Piechniak 68 - Młynarczyk 13, Maziarz 17, Fabianowski 41, Dziura 72; **Zdziary - Siarka II 2:1 (0:1)** Kogut 72, 90 - Zawół 10; **Kotowa Wola - Jeżowe 2:5 (0:4)** Kaczyński 49, Madera 77 - Szymecki 1, 29, Szewczyk 13, 25, Wieczerzak 57; **Wólka Tanewska - Gorzyce 2:1 (0:1)** sam. 75, Góreczny 90+4 - Horajecki.

1.Sokół Kamień	10	22	32-14
2.ŁKS Łowisko	10	22	36-19
3.Stal Nowa Dęba	10	22	30-15
4.Stal II Stalowa Wola	10	21	38-10
5.Unia Nowa Sarzyna	10	19	20-15
6.Olimpia Pysznica	10	17	29-16
7.Słowianin Grębów	10	15	31-23
8.Podlesianka Podlesie	10	14	14-15
9.Sparta Jeżowe	10	14	16-15
10.Tanew Wólka Tanewska	10	12	14-19
11.LZS Zdziary	10	11	13-22
12.Siarka II Tarnobrzeg	10	10	14-20
13.Stal Gorzyce	10	9	10-15
14.Czarni Lipa	10	8	10-23
15.Łęg Stany	10	5	15-50
16.Truck Kotowa Wola	10	4	10-41

Slaff, Kostek, CK, MSZ, SEC. ©℗

eprasa.pl 8d965a7bff

SPORT

• **Siarka z Lechem 28 października, Stal w Gdyni dzień później.** Podano terminy 1/16 finału STS Pucharu Polski. Siarka z Lechem Poznań zagra w środę 28.10 (g. 12.30). Dzień później w Gdyni (g. 19) z Arką zagra Stal Rzeszów.

SIATKÓWKA | TAURON LIGA

Asseco Resovia w głównych rolach w Memoriale Gołasia

Marek Bluj

Siatkarze Asseco Resovii wygrali w Zalasewie XXI Agrobex Memoriał Arkadiusza Gołasia. W meczu finałowym pokonali PGE GiEK Skrę Bełchatów 3:0 (32:30, 25:21, 25:17). MVP turnieju został Marcin Janusz, kapitan zwycięskiej drużyny. Był to ostatni sprawdzian resoviaków przed pierwszym meczem sezonu 2026/2027 w Tauron Lidze.

FOT. MEMORIALGOLASIA.PL

Asseco Resovia wystąpiła w półfinale w innym składzie i w finale memoriału w innym. Obie drużyny pokazały się z dobrej strony

Rzeszowska drużyna wywalczyła pierwsze trofeum w tym sezonie. Zrobiła to, co podkreślali obserwatorzy i rywale, w naprawdę dobrym stylu, a rywalizacja z udziałem czterech mocnych ekip odbywała się na wysokim poziomie. - Jestem tutaj kolejny raz i kolejny raz jest to świetny sprawdzian przed sezonem ligowym. Mimo że jest to turniej towarzyski, atmosfera jest tutaj taka sama jak podczas meczów ligowych – powiedział Marcin Janusz, który świetnie kierował grą rzeszowskiej drużyny.

Rzeszowianie w półfinale po emocjonujcej walce pokonali 3:1 (25:22, 24:26, 25:19, 30:28) Berlin Recycling Volleys, 16-krotnego mistrza Niemiec (MVP Mateusz Lenik), a Skra wygrała z ZAKSĄ 3:0 (25:21, 25:23, 25:20). Trzecie miejsce zajęła drużyna z Berlina prowadzona przez Andreę Anastasiego, która w spotkaniu o tę lokatę zwyciężyła ZAKSĘ 3:1 (23:22,24:26, 25:22, 25:17). Finał tylko w pierwszej partii był zacięty, w pozostałych resoviacy pewnie zwyciężali.

Trener Gheorghe Cretu w półfinale wystawił inną drużynę i w finale także inną. To normalna rzecz. Chciał na kilka dni przed ligową premierą sprawdzić wszystkich zawodników. Jedna i druga drużyna zagrała dobrze. Na pewno coach ma swoje przemyślenia, ale był zadowolony. - Turniej stał na wysokim poziomie, dobrze zagrał zespół z Berlina, dobrze Skra, a jeżeli chodzi o nasz zespół to globalnie nasza gra wyglądała naprawdę fajnie. Organizacja zawodów była świetna, wszystko zostało dopięte na ostatni guzik. Udany turniej. Jesteśmy już na ostatniej prostej przed ligą. Na ten moment z naszej strony wygląda to nieźle. W piątek wyjeżdżamy do Częstochowy, a w sobotę mecz - powiedział nam Piotr Maciąg, prezes klubu.

Oto Dream Team turnieju: najlepszy rozgrywający: Marcin Janusz (Asseco Resovia; najlepszy przyjmujący: Zouheir El Graoui (Skra Bełchatów); najlepszy przyjmujący: Klemen Cebulj (Asseco Resovia); najlepszy libero: Maksym Kędzierski (Skra); najlepszy atakujący: Arkadiusz Żakieta (Skra); najlepszy środkowy: Michał Szalacha Skra) i Tymoteusz Lenik (Asseco Resovia; MVP: Marcin Janusz (Asseco Resovia).

W poniedziałek nasza drużyna miała wolne. Przez najbliższe dni popracuje nad detalami. W sobotę o 15 w Hali Częstochowa zmierzy się z miejscową Steam Hemarpol Politechniką. ©℗

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 1 LIGA

Stal Mielec się przełamała, a razem z nią Marcin Cebula. Wygrana dała komfort

Michał Szewczyk

To było zwycięstwo, którego Stal Mielec potrzebowała jak tlenu. Po trudnych tygodniach, wysokiej porażce w Gdańsku i narastającej presji mielczanie pokonali Wartę Poznań 2:1. Bohaterem spotkania został Marcin Cebula, który zdobył dwie bramki i przerwał długie oczekiwanie na gola.

Po końcowym gwizdku zarówno trener Damian Skiba, jak i sam zawodnik podkreślali, że ten mecz może być ważnym momentem dla drużyny. - Bardzo potrzebowaliśmy tego zwycięstwa i chyba każdy to czuł. W sztabie, w klubie i w drużynie wszyscy wiedzieliśmy, że chcemy ten mecz bardzo wygrać - mówił trener Stali. Szkoleniowiec przyznał, że początek spotkania nie należał do jego zespołu. - Przez około dziesięć minut byliśmy bardzo nerwowi. Później przejęliśmy inicjatywę i kontrolę nad meczem. Od 10. minuty pierwsza połowa była w naszym wykonaniu naprawdę bardzo dobra. Szkoda, że nie udało się tego udokumentować trzecią czy czwartą bramką. Po golu Warty musieliśmy do końca drżeć o wynik - przyznał.

Największym wygranym wieczoru był jednak Marcin Cebula. Doświadczony pomocnik długo czekał na przełamanie, a po meczu nie ukrywał, że poczuł dużą ulgę. - Czekałem na te bramki bardzo długo. Z tym zdrowiem w ostatnich latach nie było dobrze u mnie, dlatego te gole cieszą mnie szczególnie. Przede wszystkim jednak dlatego, że dały nam trzy punkty - podkreślał.

Cebula mógł zakończyć spotkanie nawet z hat-trickiem. Sam nie ukrywał, że miał na to ochotę. - Liczyłem na trzecią bramkę, były ku temu sytuacje. Ale najważniejsze jest zwycięstwo - zaznaczył. Choć do Stali trafił stosunkowo niedawno, Cebula podkreśla, że bardzo szybko zaaklimatyzował się zarówno w klubie, jak i w samym mieście. - Mam rodzinę około 30 kilometrów od Mielca, więc od początku czuję się tutaj jak w domu. Dobrze zaczęliśmy sezon, później przyszedł delikatny kryzys, ale wierzę, że po tej przerwie reprezentacyjnej już go za nami zostawimy - mówił.

Dużo miejsca po meczu poświęcono także Piotrowi Wlazło, który wrócił do wyjściowego składu po problemach zdrowotnych. Zarówno trener, jak i zawodnicy są zgodni, że jego obecność miała ogromne znaczenie. - Piotrek jest bardzo ważnym zawodnikiem tej drużyny. Gdy mamy zdrowych kluczowych piłkarzy, funkcjonujemy zdecydowanie lepiej - mówił Skiba. Jego rolę podkreślił również Cebula. - To kluczowa postać w naszej drużynie, nie tylko na boisku, ale również w szatni. Dzisiaj było widać, jak kontroluje grę, kiedy trzeba przyspieszyć, a kiedy zwolnić. Jego brak był widoczny w poprzednich meczach - stwierdził pomocnik.

W Mielcu nikt nie zamierza jednak popadać w euforię. Stal zrobiła ważny krok, ale wszyscy podkreślają, że to dopiero początek. Wyjazdowy mecz z Miedzią Legnica w sobotę, 17 października o 15:30. ©℗

FOT. ANNA JAJKIEWICZ

Zwycięstwa z Wartą Poznań nie byłoby możliwe bez dwóch bramek Marcina Cebuli. Można rzec, że jego transfer się teraz spłaca...

FOGO FUTSAL EKSTRAKLASA

„Dwucyfrówka" Eurobusu przed własną publicznością

Grzegorz Kostka

Eurobus kolejny raz pokazał moc w ataku i po ćwiczył trafianie do siatki. Szybko rozprawił się z niżej notowanym rywalem.

TEXOM EUROBUS PRZEMYŚL - FUTSAL ŚWIECIE 11:1 (5:0)

Bramki: 1:0 Cecilio 1, 2:0 Semenchenko 5, Korsun 16, 4:0 Colchon 16, 5:0 Shved 19, 6:0 Diniz 23, 6:1 Miranda 26, 7:1 Semenchenko 28-karny, 8:1 Fareniuk 34, Diniz 35, 10:1 Semenchenko 35, 11:1 Cecilio 40

Texom Eurobus: Iwanek, Koltok, Kopeć - Pereira, Santos, Abakshyn, Colchon, Fareniuk, Cecilio, Diniz, Dmochewicz, Shved, Korsun, Semenchenko. Trener Marcos Sorato.

Tym razem Eurobus nie kazał długo czekać swoim kibicom na pierwsze trafienie, bo tylko 30 sekund, kiedy to Fabio Cecilio posłał piłkę do siatki. Chwile później było już 2:0. Goście mogli pokusić się o bramkę kontaktową, nie byli nieskuteczni. W 16 minucie w odstępie trzynastu sekund zespół z miasta nad Sanem zdobył dwie bramki. Po przerwie gospodarze kazali czekać na kolejne swoje trafienie 2 minuty i 21 sekund. Gdy miejscowi kibice czekali na siódme trafienie, goście wykorzystali szybką akcję i zdobyli pierwszego gola. Bramka ta zdenerwowała Przemyślan, którzy strzelili jeszcze pięć goli.

W tabeli Eurobus jest drugi i ma tyle samo punktów (25) co pierwszy Piast Gliwice, który ma lepszy bilans bramkowy.

Pozostałe mecze: BSF ABJ - Constract 1:6 (0:5); Red Dragons - Piast 0:5 (0:1); Wiara - UŚ 5:2 (2:1); Rekord - Jagiellonia 5:2 (4:0); We-Met - Motus 5:2 (2:0). ©℗

eprasa.pl 8d965a7bff